

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płobna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłosiwiej udzielić Jego ces. i król. Wysokości generał porucznikowi Najd. Arcyksięciu Ludwikowi Wiktorowi, pozwolenia na przyjęcie i noszenie nadanej Mu przez Jego król. Wysokość wielkiego księcia Mecklenburg-Schwerin wielkiej wstęgi orderu domowego Wendyjskiej Korony.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 maja b. r. nadać najmiłosiwiej sekretarzowi powiatowemu, Antoniemu Trojnarowskiemu, w Ropezycach, złoty krzyż zasługi.

Pan Minister wyznań i oświecenia restryktem z dnia 21 marca 1895 L. 4953 ustanowił dr. Stanisława Tomkowicza, konserwatorem zabytków sztuki i pomników historycznych dla spraw sekcji II. w okręgu obejmującym miasto Kraków i krakowski powiat polityczny, uwalniając go równocześnie od obowiązków konserwatora dla spraw sekcji II. w okręgach politycznych: Gorlice, Grybów, Jasło, Krosno, Limanowa, Nowy Sącz i Nowy Targ.

„Dalej zamianował Pan Minister wyznań i oświecenia na okres lat pięciu: właściciela dóbr i posła na Sejm krajowy Maryana Dydyńskiego w Raciborsku, konserwatorem zabytków sztuki i pomników historycznych dla spraw sekcji I. w powiatach politycznych: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Grybów, Kraków, Limanowa, Mysłonice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Wadowice, Wieliczka, Żywiec i radcę budownictwa Tadeusza Stryjeńskiego konserwatorem zabyt-

ków sztuki i pomników historycznych dla spraw sekcji II. w powiatach politycznych: Gorlice, Grybów, Jasło, Krosno, Limanowa, Nowy Sącz i Nowy Targ.“

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 maja.

Czynnikiem, który rządzi wypadkami politycznymi we Włoszech, jest żądza władzy, ambicya jednostek. Prawda ta rozświetla wiele niejasnych kart z burzliwych dziejów Włoch średniowiecznych, a pozwala dobrze rozumieć i należycie oceniać także wypadki we Włoszech współczesnych. W wiekach średnich, aż w głąb szesnastego stulecia, w każdym z miast włoskich były dwa stronnictwa: jedno, które panowało i drugie, które gnębione przez tamto, starało się wydrzeć mu władzę; nie chodziło im jednak nigdy o zasady, lecz zawsze o przeciwnictwa osobiste. W nieustannej zmianie losów tej walki o władzę, tkwi też klucz do dziejów włoskich, a dzisiejsze stosunki parlamentarne w Italii, są tylko odbiciem, powtórzeniem przeszłości: nie o przekonania, nie o zapatrywania tam chodzi lecz o władzę; stronnictw nie dzieliły zasadnicze antagonizmy polityczne, które np. dzieliły dawnych torysów i whigów w parlamencie angielskim, lecz przedewszystkiem i głównie zawisły osobiste.

Tak było także przy ostatnich wyborach, tak będzie w nowym parlamencie. W słynnej swej mowie, wygłoszonej tydzień temu w „Teatro Argentino“, Francesco Crispi wołał: „Zgromadźmy się w około króla, utkwijmy spojrzenia nasze w krzyż Sabaudyi, który nam przyświeca z naszego narodowego sztandaru, i wnieśmy okrzyk: *in hoc signo vincetur!*“ — „Jestem i byłem zawsze zwolennikiem monarchii, jestem i byłem liberalnym zachowawcą — zapewniał znowu markiz Rudini w mowie, którą wygłosił dzień przedtem na bankiecie w Turynie — a program mój zamyka się w słowach: Włochy, Sabaudya i wolność.“ To mówili dwaj zacięci

przeciwnicy, a ponieważ jeden i drugi chce także bronić pokoju, ponieważ jeden i drugi przyrzeka utrzymać przymierze z Austro-Węgrami i Niemcami, cóż dzieli ich właściwie? Wyłącznie tylko: żądza władzy. Pod tem też hasłem walki o władzę, hasłem tak czysto osobistym, odbyły się ostatnie wybory włoskie. Chodziło w nich Crispiemu o utrzymanie się przy sterze rządów, jego przeciwnikom zaś, o złamanie jego potęgi. Jest to zresztą tylko nowy objaw w procesie, toczącym się od zjednoczenia dzisiejszych Włoch. Naprzód chodziło w parlamencie „odrodzonych“ Włoch o złamanie władzy „consorteryi“, t. j. koalicji Piemontczyków i Toskańczyków, pochodzącej jeszcze z czasów Cavoura; potem szło znowu o złamanie potęgi Depretisa, której mu zazdrościli inni; teraz przypuszczono szturm na stanowisko Crispiego, jest bowiem takich nie mało, którzy sami chcieliby zająć to stanowisko. Brak ten zasadniczych antagonizmów politycznych, jest niezawodnie słabą stroną parlamentaryzmu włoskiego i przysporzył niemało kłesk i upokorzenia włoskiemu narodowi; niemniej jednak jest on objawem, z którym liczyć się trzeba.

Wynik ostatnich zapasów wyborczych jest znany: władzę zatrzymał Crispi. Wybory dały mu nader znaczną większość w parlamencie, a gdyby kto chciał wierzyć w to, że wyborcy włoscy głosując za Crispim lub za jego zwolennikami, zastanawiali się nad tem, że rządy Crispiego reprezentują przeciw pewien system, mógłby utrzymywać, iż naród włoski przez głosowanie swoje dowiódł, iż system ten aprobuje i pochwała. Są jednak dwie okoliczności, które cieniem swoim zasłaniają znaczenie tego świetnego na oko rezultatu wyborów i każą się zapytać: czy uzyskana władzę zdoła Crispi długo utrzymać? Po pierwsze, właśnie w oym osobistym charakterze wypadków politycznych we Włoszech, który zapewnił Crispiemu zwycięstwo, tkwi wielkie niebezpieczeństwo; ponieważ nie chodzi tu o zasady lecz o osobę, przeto tem łatwiej stać się może, że ci, którzy dziś zapewniają, iż są zwolennikami Crispiego, jutro go opuszczą, bądź co bądź zawsze bowiem łatwiej przychodzi politykom odwrócić się od osobistości, niż porzucić zasady. W bogatym swem doświadczeniu Crispi mógłby z łatwo-

ścią znaleźć potwierdzenie tej prawdy. Po wtóre, do nowego parlamentu, mimo całego ostracyzmu władz przy wyborach, mimo zeszluzowanych ustaw przeciw socyalistom, weszła stosunkowo dość znaczna liczba socyalnych-dekratów; dowodzi to, że rozkładowe teorie socyalistyczne zapuściły głębokie korzenie także i w narodzie włoskim. Czy Crispi zdoła usunąć tę groźbę dla Włoch? Czy nowy parlament potrafi zażegnać zewczasu niebezpieczeństwo i poprze skutecznie starania Crispiego? Trudno przecież przypuścić, iż poważna przestroga, jaka tkwi w tym objawie, zdoła w miejsce osobistych walk, wprowadzić w polityczne życie Włoch — zasady!

Sprawy krajowe.

(Przeznaczenie zamku Oleskiego).

(§) Zamek Oleski objęty na własność kraju został o tyle zrestaurowany, że przeprowadzono już wszystkie roboty konieczne dla ochrony tego zabytku od zniszczenia. Pomimo znacznych stosunkowo ofiar, nie można jeszcze twierdzić, iżby uczyniono już wszystko, co kraj, przyjąwszy na siebie własność tego zabytku, zdłaził dla niego powinienn. W szczególności niedostatecznym jest nadzór nad zamkiem, który dotąd nie ma dostatecznej ochrony od rozmyślnych uszkodzeń.

Dotychczasowe usiłowania w tym względzie nie przyniosły pomyślnego rezultatu. Chąc zamkowi Oleskiemu zapewnić nadzór trwały i sumienny, trzeba albo ustanowić dozorcę, któryby był w możności poświęcić się zupełnie i wyłącznie opiece nad zamkiem bez żadnych zajęć ubocznych, a zatem dobrze udotowanego, albo postarać się o to, ażeby zamek był użyty na pomieszczenie jakiej poważnej instytucji, przez co kwestya należytej nad tą pamiętką opieki byłaby od razu rozwiązana.

Myśl, że zamek Oleski na tej ostatniej drodze otrzyma zapewnienie najskuteczniejszej opieki była niewątpliwie jedną z przyczyn, że Sejm jeszcze w r. 1889 zwrócił uwagę Wydziału krajowego na kwestyę prze-

74)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

II.

(Ciąg dalszy)

Nadzieja spadku, która weszła razem z Szubą do domu Dranieckich, sprawiła na pani Józefowej i obu pannach wrażenie podniecające; uczepiły się tej myśli, że mają prawo do pozostałej fortuny, i wyobrażały sobie, iż przypadający na nie dział stanowi cały majątek, który od razu postawi je na wielkiej stopie.

Przesadzały umyślnie w obliczeniach tej przypuszczalnej sumy i na wszystkie strony opowiadały o krociach, które im się należa.

Układały już z góry plany tak szczegółowe na przyszłość, jak gdyby wynik „procesu familijnego“ nie ulegał żadnej wątpliwości, a owe tysiące, należne spadkobiercom z linii Omylińskich, czekały na nie już w depozycie.

Wytworzyły sobie całą legendę, którą codziennie upiększały szczegółami z własnej fantazyi i rozповідаły ją swoim znajomym i przyjaciółom z taką pewnością siebie i ta-

kiem głębokim przekonaniem, że powoli same uwierzyły nie istniejącym faktom.

Jedno im tylko przeszkadzało do zupełnego zadowolenia, a mianowicie to, iż musiały się zbliżyć znowu do Plackowskich, którzy pozostawali wprawdzie w bliskim kuzyństwie z Dranieckim, ale żyli w naprzężonych stosunkach z jego żoną.

Pani Józefowa nazywała ich „plotkarzami“ i „hołotą“, „rodzinką męża“ z przekąsem, dlatego, iż byli podpadli i nie używali, jej zdaniem, dobrej opinii.

Plackowski, który miał siostrę cioteczną Dranieckiego za sobą, przepuścił cały majątek swój razem z niewielkim posagiem i zrobił się ptakiem niebieskim na bruku Warszawy; mówiono o nim, że nie ma tak brudnej sprawy, do którejby ręk nie przyłożył, że się utrzymuje z szulerki i z rozmaitych bardzo podejrzanych zarobków, że powinien w kryminalne siedzieć oddawna, bo go posadzano przed kilku laty o ukradzenie pugilaresu z paltota jakiegoś gościa w cukierni, w której ogrywał w bilar młodych ludzi i „naciągał frajerów.“

Podobno były dowody nawet, iż dwa razy sfalszował weksel na kogoś, tylko w ostatniej chwili zdołał tę sprawę zatrzeć i wymknąć się z pod odpowiedzialności sądowej.

Na pozór jednak przedstawiał się gładko, ujmująco, jako człowiek z lepszej sfery, dobrze ułożony, tylko z zrządzenia losów wykołejony i nie mogący pochwylić równowagi.

Miał lat około pięćdziesięciu, ale wyglądał znacznie młodziej; nosił się z pe-

wną pretensją do elegancji, chociaż go widywano późną jesienią w lekkiej okrywce wyszarzanej i w garniturze wiatrem podszytym, ale zawsze w cylindrze i lśniącym białych kołnierzykach, przypinanych do półkoszulka podejrzanej całości.

Kołnierzyki bywały często papierowe, a cylinder mocno sfatygowany, lecz gładzony co rano nader starannie szcztoką od butów i nakładany na głowę, lśniącą kruczym jeszcze i z kokieteryą przystojnego niedgdy męczczyzny wyczesanym włosom.

W ciągu roku zresztą przechodził rozmaite zmiany i przybierał fizyognomię, zastosowaną do stanu swoich indresów; gdy mu się udało naciągnąć kogo i obłowić, poznało to zaraz było można po jego wyglądzie.

Sprawił sobie w tanim magazynie ubiorów letni garnitur, kupował bieliznę, nosił rękawiczki i wydobywał z lombardu zegarek z pozłacaną dewizką, a na palec wkładał pierścionek z fałszywymi brylantami.

Znajomi jego i przyjaciele mówili wtedy o nim:

— Karambol wygarnął gdzieś flotę!... — albo:

— Oho, Karambol się obłowił!...

Nazywano go Karambolem, ze względu, że celował w tej grze na bilarze i po rozmaitych górkach „obłuskiwał“ z fajglów swoich partnerów, ile razy był „w sztosie“.

Kręcił się po całych dniach i nocach w kółkach podejrzanych osobistości, szulerów, szlifbruków i pasorzytów rozmaitego rodzaju, z którymi miewał wieczne konszachty, interesa i schadzki po ulicach, cukierniach, re-

stauracjach, gdzie go już znano, jak zły szeląg.

Zona z córką szesnastoletnią trudniły się z biedą robieniem papierosów, które błada, mizerna, anemiczna, ale przystojna dziewczyna roznosiła sama po stałych klientach.

Mieszkałi co pół roku, co kwartał nieraz, w innej stronie miasta, bo ich najeźdźcicy wyrzucano za nieopłacane komorne z lokalu i kiedy już bieda bardzo przyciskała, znajdowali się często na bruku literalnie bez grosza, dopóki Karambol swoim sprytem i jaką ryzykowną kombinacją nie wytrzasnął z kąd paru rubli.

To życie z dnia na dzień, życie bez jutra, w ciągłym borykaniu się z biedą, graniczącą niekiedy z nędzą, ciągnęło się jednak od wielu lat i sypchało moralnie i materialnie coraz niżej Plackowskich.

Karambol, zasłyszawszy coś przypadkowo o akcyi spadkowej Szuby przeciw testamentowi nieboszeczki Krokowskiej, zgłosił się do niego sam i rozpoczął od wyrzutu:

— A, tego się po wujaszku nie spodziewałem!... tak ludzie zacieli i honorowi nie robią!... Jakżeż można o sobie pamiętać, a o najbliższych swoich zapominać?... Cóż to wujaszek się Plackowskich już także wyrzekł, jak cała szanowna familijka?...

Nazywał go wujaszkiem, chociaż nie wiadomo z jakiego tytułu, bo z Szubami nie pozostawał w żadnym stosunku pokrewieństwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

znaczenia zamku, a następnie jeszcze trzykrotnie w r. 1890 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu rozpatrzenie tej kwestyi w kierunku obrócenia tego zamku na pomieszczenie jakiegoś zakładu krajowego, w szczególności zaś niższej szkoły rolniczo-sadowniczo-pszczelnicznej, lub seminaryum nauczycielskiego. Okazało się jednak, że umieszczenie w zamku Oleskim jakiegokolwiek zakładu naukowego jest trudne do przeprowadzenia, gdyż pociągnęło by to za sobą bardzo znaczny wydatek, nie tylko na adaptację, ale także na utrzymanie zakładu, który ze względu na położenie Oleska musiałby być urządzone jako internat. Wobec tego stanu rzeczy byłoby najlepszym wyjściem oddanie zamku Oleskiego w użytek jakiejś instytucji n. p. zgromadzenia zakonnego, w możliwie korzystnych dla kraju warunkach. W powyższym kierunku poczynił już Wydział krajowy stosowne kroki, ażeby uzyskać tego rodzaju objęcie zamku Oleskiego w używanie z przejęciem wszystkich połączonych z jego posiadaniem ciężarów, z obowiązkiem utrzymania całego zamku w dobrym stanie, zachowania jego pamiątkowego charakteru i zastrzeżeniem możliwości zwiedzania każdego czasu tej przynajmniej części zamku, z którą łączą się najściślej wspomnienia z życia Jana III. Dla uczynienia zamku Oleskiego możliwym do stałego zamieszkania, potrzeba jeszcze jednak ponieść pewien wydatek na koszt restauracji, od którego kraj się nie uchyli.

Rada Państwa.

(CCCLXXXVII posiedzenie Izby poselskiej).

*** Wiedeń, 29 maja. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 8 minut 15 wieczorem przy bardzo pełnych ławach i w obecności wszystkich Panów Ministrów, bo i Pan Minister dr. Madeyski już z Linciu powrócił.

Na porządku dziennym wybory do Delegacji. Wybrani są:

dla Czech: pp. Bohaty, Herold, Kافتan, Pacak, Slama, Deym, Pabstmann, Russ, Bärnreither i Peschka delegatami, pp. Kleist i Bendel zastępcami;

dla Dalmacji: pos. Klaić delegatem, pos. Bulat zastępcą;

dla Galicyi: pp. Chrzanowski, Jędrzejowicz, Popowski, Szczepanowski, Zaleski i Barwiński delegatami, pp. Gnięwosz Włodzimierz i Abrahamowicz Eugeniusz zastępcami;

dla Dolnej Austrii: pp. Kronawetter, Suess i Pattai delegatami, pos. Dötz zastępcą;

dla Górnej Austrii: pp. Doblhammer i Ebenhoch delegatami, pos. Rogl zastępcą;

dla Saleburga: pos. Fuchs delegatem, pos. Schider zastępcą;

dla Styryi: pp. Kraus i Lorber delegatami, pos. Forcher zastępcą;

dla Karyntyi: pos. Ghon delegatem, pos. Elbl zastępcą;

dla Krainy: pos. Hohenwart delegatem, pos. Klun zastępcą;

dla Bukowiny: pos. Lupul delegatem, pos. Rott zastępcą;

dla Morawy: pp. Promber, Fries, Habermann i Meznik delegatami, pp. Hübner i Helcelet zastępcami;

dla Szląska: pos. Menger delegatem, pos. Klucki zastępcą;

dla Tyrolu: pp. Dipauli i Salvadori delegatami, pos. Rapp zastępcą;

dla Arulanii: pos. Kohler delegatem, pos. Thurnher zastępcą;

dla Istrii: pos. Biankini delegatem, pos. Bartoli zastępcą;

dla Gorycyi: pos. Jordan delegatem, pos. Gregorczyk zastępcą;

dla Tryestu: pos. Stalitz delegatem, pos. Burgstaller zastępcą.

Pos. Pernerstorfer wnosi interpelację do Pana Ministra sprawiedliwości w sprawie obchodzenia się z ks. Stojałowskim w więzieniu.

Koniec posiedzenia o godz 9^{3/4}. — Następnie jutro.

Wybory do Delegacji wspólnych.

W dzisiejszem sprawozdaniu z posiedzenia Izby posłów w d. 29 b. m. (patrz: „Rada Państwa“) wymienieni są wybrani przez Izbę członkami Delegacji austriackiej i ich zastępcy. Najwięcej zajęcia wzbudzał wybór z Austrii Dolnej. Jak przedtem już przewidywano, przy wyborze tym rozstrzygnął głos deputowanego Pernerstorfera. Deputowani liberalni, z którymi połączył się dep. Kronawetter, rozporządzali 18 głosami, które oddali za deputowanymi Suessem, baronem Pirquetem i Kronawetterem. Tyleż samo głosów mieli antisemici wraz z członkiem klubu konserwatywnego Oberndorferem i oddali je za deputowanymi Polzhoferem, Oberndorferem i Pattaiem. Zachodziła zatem równość głosów, a decyzja leżała wyłącznie w rękach Pernerstorfera. Pernerstorfer oddał swój głos za deputowanymi Suessem, Kronawetterem i Pattaiem, wskutek czego ci trzej posłowie otrzymali absolutną większość i zostali członkami Delegacji. Do wyboru Pattai antisemici przywiązywali szczególną wagę i dlatego dep. Pernerstorfer zdecydował się przyjąć go na swoją listę. Podobnie było z wyborem zastępcy. Liberalni oddali głosy za dep. Noskem, antisemici za dep. Dötzem. Pernerstorfer dyrymował na rzecz tego ostatniego.

Pomiędzy 40 członkami austriackiej Delegacji, których wybrała Izba posłów, znajduje się: 10 członków zjednoczonej le-

wicy niemieckiej, 8 członków klubu konserwatywnego (hr. Hohenwarta), 5 Polaków, 1 Rusin, 1 członek klubu Coroniniego, 4 Młodoczechów, 1 Czech morawski, 1 antisemita (Pattai), 1 umiarkowany i 1 radykalny (Biankini) Kroat. Prócz tego należąć będzie do Delegacji kilku „dzikich“, których polityczne zapatrywania często różnią się z sobą. Są to dep. hr. Fries, Jordan, dr. Kraus, Kohler, dr. Kronawetter i Salvadori.

Z Wiednia.

(Sprawy miejskie).

Nie tylko w Wiedniu, lecz i poza jego granicami, a nawet poza granicami Państwa budzą ogólne zainteresowanie wypadki w wiedeńskiej radzie miejskiej i w ogóle rozwój stosunków partyjnych w Wiedniu. Znany ogólnie przebieg tych wypadków, doprowadził ostatecznie do tego, że, jak donosi depeza, Namiestnictwo Dolnej Austrii rozwiązało w dniu wczorajszym wiedeńską radę miejską i ustanowiło komisarza rządowego, który aż do nowych wyborów, — prawdopodobnie w jesieni zarządzać będzie sprawami miejskimi przy pomocy danego sobie wydziału.

Zarządzenie to nastąpiło niemal bezpośrednio po wyborze burmistrza i po skandalicznych scenach, jakie miały następnie miejsce na ulicach Wiednia, a o których doniosła wczoraj depeza. Z tego powodu przebieg wyboru na burmistrza, którego ostateczny rezultat znany już jest z depezy, budzi ogólnie zainteresowanie. Wybór odbył się, jak wiadomo, we środę, dnia 29 maja, o godzinie 5 wieczorem. Przy pierwszym głosowaniu otrzymał dr. Lueger 67 głosów, Boschan 2, Billing i Lederer po głosie, a 64 kartek było pustych. Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej liczby 70 głosów, przystąpiono do drugiego głosowania, w którym Lueger otrzymał 68, Boschan 3, Billing 1 głos, podczas gdy 63 kartek było pustych. W trzecim głosowaniu został wybrany burmistrzem 70 głosami dr. Lueger, 58 kartek oddano pustych, 6 głosów otrzymał Boschan, a 1 głos Billing. Huczne oklaski z lewicy i galeryi towarzyszyły ogłoszeniu wyniku wyboru. Wiceburmistrz Lueger, wezwawszy galeryę do spokoju, zawiesił posiedzenie na kwadrans.

Po otwarciu posiedzenia zabrał głos Lueger i wśród głębokiej ciszy oświadczył: Składając najserdeczniejsze podziękowanie tym panom, którzy mi swoje głosy oddali i przez to wyrazili mi zaufanie, iż zdolny jestem do piastowania godności burmistrza, oświadczam, iż wyboru nie przyjmuję.

Po tych słowach zapanował w sali tumult. — Z galeryi odezwały się burzliwe oklaski.

Dr. Lueger oświadczył, iż zarządza natychmiast nowy wybór. Na to zabrał głos Lederer i powołując się na §. 22 regulaminu

Rady, zaznaczył, iż wybór nie może być natychmiast dokonany, lecz w przeciągu 8 dni musi być nowy wybór rozpisany. — W tym duchu przemawiało jeszcze szeregi innych mówców. Dr. Lueger jednak stanowczo oświadczył, że do przewodniczącego należy rozstrzygnięcie, czy wybór ma być przeprowadzony. Wobec tego wniosł Daum zamknięcie posiedzenia. Wniosek ten został odrzucony 80 przeciw 54 głosom.

Przystąpiono więc do czwartego głosowania. Dr. Richter oświadcza, iż w imieniu znaczniejszej liczby radców zakłada protest przeciw postępowaniu przewodniczącego i że ci radcy w głosowaniu udziału nie wezmą. Wskutek tego w 4tem głosowaniu oddano tylko 86 głosów. Z tych otrzymał Lueger 65 głosów, Boschan i Lederer po jednym głosie, 19 kartek oddano pustych. Gdy to głosowanie nie przyniosło rezultatu, ogłosił Lueger, iż następne posiedzenie dla wyboru burmistrza odbędzie się w piątek o g. 5 popołudniu. Zanim jednak to stać się mogło, Rada miejska została rozwiązana. Tuż po posiedzeniu miały miejsce owe sceny na ulicy.

Z parlamentu belgijskiego.

Sprawa przesilenia, wywołanego w Belgii kwestyą aneksyi państwa Kongo, była w ostatnich dniach przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Izby posłów parlamentu belgijskiego. Szef gabinetu, obecnie także minister spraw zagranicznych Burlet, wyraził na tem posiedzeniu ubolewanie z powodu ustąpienia hr. Merode, które wywołane zostało różnicą zdania z innymi ministrami w sprawie Kongo. Ministrowie zgadzali się co do ostatecznego celu w sprawie Kongo, zdania ich różniły się tylko co do środków, jakie mają być użyte do osiągnięcia celu. Następnie oświadczył szef gabinetu, iż publiczność przyjęła z wielkiem zadowoleniem utworzenie ministerstwa robót i dodał, że zmiany w kolegium ministrów nie oznaczają zmiany w polityce gabinetu.

W dalszym ciągu posiedzenia wyrażał dep. Lorand (progresista) swoje zdziwienie, że tylko jeden minister ustąpił z gabinetu, skoro bowiem wszyscy ministrowie podpisali projekt w sprawie państwa Kongo, przeto powinni także dalej postępować solidarnie. Mowca ubolewał nad powolnym załatwianiem prac ustawodawczych i krytykował gabinet, z którego wolański element jest niemal zupełnie wykluczony. — Minister spraw zagranicznych, Burlet, odparł ataki dep. Loranda i uskarżał się na liczne interpelacje, zajmujące wiele czasu. Kwestya aneksyi państwa Kongo nie jest zaniechana. Komisya, złożona z 21 członków, wezwała rząd, aby poczynił tymczasowe zarządzenia w celu zaspokojenia zapadających wkrótce zobowiązań. — Socjalni demokraci złożyli oświadczenie, że odrzucają wszelki kredyt na polityce kolonialne.

24)

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Pewnego dnia, kiedy Giuditta mędlila len pod *loggię*, ujrzała zbliżającego się do siebie Neri, wybladłego i osłabionego, przewracającego czarnemi, wielkimi oczami, z wywieszonym ostentacyjnie rękawem, w którym ręką brakowało. Upadł bezsilnie na jedną z ławek *loggię*, podnosząc na Giuditte błagalne spojrzenie.

— Przyszedłem wam podziękować — rzekł zamarłym głosem, przesadzając swoją bezsilność — podziękować za przysługę, jakąście mi oddali i prosie o przebaczenie....

— Bardzo dobrze — odrzekła zimno wieśniaczka — zabierając się na nowo do swego hałaśliwego zajęcia.

Neri nie dał się zniechęcić, tylko czekał na chwilę, gdy garsć lnu, dostatecznie wymiędlona, odłożoną została i Giuditta brała drugą do ręki.

— Giuditta — rzekł wtedy z pokorą — gdybyście wiedzieli jaki jestem nieszczęśliwy, nie przyjmowałibyscie mię tak źle, wy, którzy litujecie się nad wszystkimi nędzarzami. Żle zrobiłem, wyznaję, żem pokochał waszą Rosinę, ale czyż to moja wina? Od czasu, jak ją poznałem, robię wszystko co mogę, żeby się stać jej godnym i ożenić się z nią. Niestety! zła reputacya mego życia cięży na mnie jak przeczacaenie.

— Radzę ci nie mówić na twego ojca, bo ty nie wiele więcej wart jesteś od niego.

Neri westchnął.

— Widzę, że nadaremnie bym się starał was przekonać i mówić wam o mojem szczerem usiłowaniu i o dobrych postanowieniach. Moje postępowanie dopiero da tego najlepszy dowód, świadcząc na moją korzyść. Giuditta, rozumiem doskonale, że taki mizerny mankut nie może już myśleć o miłości dla najpiękniejszej dziewczyny w okolicy. Nie mogę już pracować na życie, a przecież mam silne postanowienie stać się uczciwym człowiekiem. Co mam robić Giuditto, co mi radzicie?

Giuditta, z pękiem lnu w jednym ręku, z drugą opartą o miedlicę, wyprostowała się.

— Isć do dyabła, a nas zostawić w spokoju! — rzekła stanowczo.

Neri znowu westchnął.

— Ach! wy mi nie wierzycie! — rzekł patetycznym tonem. Przyszedłem do was, jak do matki, spodziewając się, że wyzdrowieję przy was do reszty, i że pomożecie mi znaleźć jakiś sposób do zarabiania na życie.

— Nie jesteś dzieckiem. Szukaj sam tego sposobu, a przedewszystkiem staraj się być uczciwym człowiekiem.

— Już zacząłem; nauczyłem się czytać w szpitalu. Nauczę się także pisać tą ręką, która mi została.

— A potem? Czy myślisz, że to wystarczy, żeby się stać uczciwym człowiekiem?

— Cóż więc mam robić? stękał Neri.

— Już ci mówiłam: isć sobie, jeżeli nie chcesz być wypędzonym przez Moriną.

Neri powstał z trudnością.

— Będę wam posłuszny, Giuditto. Proszę was tylko, pożegnajcie odemnie Rosinę. *Poverina!* Kocham ją więcej niż życie i dla tego tylko nie chcę ją wiązać z moim oplakany losem. Powiedziecie jej, niech zapomni, niech będzie szczęśliwa bezemnie. Opuszczę okolicę. Pozostać tutaj, byłby nadto ciężką męczarnią. Pójdę zebrać kawałek chleba gdziekolwiek, daleko, bardzo daleko.

Bądźcie dobrą dla niej Giuditto, nie opuszczajcie jej nigdy.

Giuditta potrzyła na niego chwilę przez ramię, potem podniosła obie ręce w górę, z wyrazem niedowierzania, pojmując doskonale, że ten chłopiec był tylko zręcznym komediantem i zabrała się napowrót do swej roboty.

Neri się oddalił.

— *Addio*, Giuditto! powtórzył jeszcze. Ale ona udała, że już tego nie słyszy. Gdy Rosina wróciła, la Strega rzekła do niej:

— Neri był tu dzisiaj. Znam się wybornie na rzeczy; oszukać mnie nie łatwo: kiedy szeszur zakradnie się do piwnicy, czuje go już na strychu. Ten chłopczyko jest łotrem, wierzaj memu doświadczeniu. Kazał mi ciebie pożegnać; mówi, że odchodzi z tych stron; bardzo to dla ciebie szczęśliwie.

Rosina nie odrzekła. Neri opuszczał okolicę, oddalał się, nie starając się z nią zobaczyć... Może był zardrosny o Angelina? może przestał ją kochać? Zdawało jej się, że gdyby mogła była pożegnać się z nim, pomówić po raz ostatni, łatwiejby się zrezygnowała, ale w głębi serca, czuła pewien rodzaj mimowolnej ulgi.

Od dłuższego już czasu, już nie miłość, ale tylko wierność i stałość przywiązywały ją do niego, a od owego wypadku czuła jedynie tylko litość w swem sercu. Och! gdyby tylko mogła wiedzieć, że on już nie cierpi i że nie jest bardzo nieszczęśliwy, z jaką łatwością odzyskałaby dawną swoją swobodę, wesołość! jakżeby łatwo wyrzekła się swoich marzeń o niepodległości, o tułaczem życiu w górach i zamknęła swoje serce i życie w domowym kółku rodzinnem Giuditty! Nabrała obecnie zamiłowania do wszystkich zajęć Giuditty i pomimo, że Angelino nie mówił z nią teraz nigdy ani słowa i starał się usilnie jej unikać, wiedziała dobrze, że kochał ją więcej niż kiedykolwiek, chociaż bez nadziei.

Nikt nigdy nie wymówił w domu imienia Neri: nie miała żadnego sposobu, żeby zasięgnąć o nim wiadomości.

Pewnego wieczora, gdy księżycowe światło nadawało wszystkim przedmiotom przezroczystego blasku, Rosina stojąc oparta w oknie przypatrywała się oddalonemu pasmu gór. Właśnie naprzeciw niej unosił się w górę słup dymu z chaty węglarza, unoszony chłodnym powiewem wieczora. Tam w górze, wysoko, żył on samotnie, jak sowy i puszyczki. Czy wiedział, gdzie się syn jego znajduje? Gdyby kto miał wiedzieć, to z pewnością tylko on, ojciec Neri.

Wszyscy w domu spali. Uniesiona swoim tułaczym instynktem, wspomnieniami koczowniczego żywota, może odrobiną cygańskiej krwi zabłąkanej w żyłach, poczuła pokusę tak silną ujrzenia raz jeszcze tych miejsc gdzie była wraz z Nerim taka szczęśliwa, odetchnięcia czystem, górskim powietrzem, że pokusa zamieniła się w niepokromione pragnienie. Nierogo tam już nie było; czegoż się mogła obawiać? nawet potwarz dosięgnąć by jej nie mogła. Pójdzie zobaczyć się ze starym węglarzem, zapyta go o wiadomości o synu, pożegna po raz ostatni góry i wróci, zanim rodzina ze snu się obudzi. Wysłała cichutko, zawołała Fida i pobięła jak dawniej, lekka, skacząc przez krzaki i kamienie.

Majestatyczna cisza nocy rozciągała się wokoło; świętojańskie robaczki latały w powietrzu. Jeżeli Rosina nie śpiewała, to tylko dlatego, że zmuszała się do milczenia, aby się nie zdradzić, ale wszystkie piosenki i piosenki z gór unosiły się z jej serca do ust. Stała się znowu dawną pasterką, dziką, swobodną i niepodległą, szczęśliwą jak ptak, który zdołał wydobyć się z klatki na wolność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na tem zakończyło się całe zajście, które ostatecznie nie wyjaśniło istotnej przyczyny przesilenia, nie wskazało właściwych powodów ustąpienia hr. Merode. Prezes gabinetu Burlet oświadczył bowiem tylko ogólnie, że zdania ministrów różniły się co do środków, jakie mają być użyte do osiągnięcia aneksji Konga; na czem jednak ta różnica polega, nie wyjaśnił. Nie wiadomo także, jaki los czeka ostatecznie samą sprawę aneksji Konga.

KRONIKA

Lwów, 31 maja.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. łać: Administrację osieroconej parafii w Pomorzach, powierzono ks. Janowi Dąbrowskiemu, koop. w Strussowie. — Kooperatorem w Strussowie ustanowiono ks. Franciszka Jasłowskiego z Pomorz. — Zmarła d. 28 b. m. Siostra Karolina Klara Weppner w klasztorze PP. Benedyktynów łać. we Lwowie.

Dycezya krakowska: Kanoniczną instytucję otrzymali: ks. Franciszek Chrobicki na probostwo w Pobiedrze, ks. Józef Hajda na probostwo w Groju. Ks. Matoga, administrator w Pobiedrze, pozostaje tamże w charakterze wikaryusza. — Administratorami ustanowieni: w Mogile ks. Pabijan, były administrator w Głogoczowie; w Lenczach ks. Boba, wikary w Wieliczki. — Konkurs na probostwo w Mogile do 15 czerwca b. r. — Przeniesieni księży: Franciszek Krupa z Mogilan do Oświęcimia, Kostórkiewicz z Żywca do Rybnej w mieście ks. Zolla, który dla słabości został uwolniony. — Zmarli: ks. Leopold Siemiński, proboszcz w Mogile; ks. Michał Swierczek, prob. w Tłuczani.

Dycezya przemyska: Prezentę otrzymał ks. R. Knendich, wikary katedralny na probostwo w Tyczynie. — Administratorem w Hyżnem zamianowany ks. Jakób Błaszczak, koop. tamże. — Konkurs na probostwo w Hyżnem do 15 lipca.

— **Dyplom obywatelstwa honorowego** doręczyła ks. Adamowi Sapieżu w Krasicynie, deputacya miasta Dobromila, złożona z burmistrza dr. Cwiklicera, ks. Michała Mochnackiego, gr. kat. proboszcza i Karola Chanika w sobotę, dnia 25 b. m. — W niedzielę, dnia 26 b. m. wstąpiłi dwaj wnukowie księcia Adama, a synowie księcia Władysława, w szeregi straży ogniowej ochotniczej krasicyńskiej.

— **Szef sekeyi bar. Falke**, o którego śmierci doniósł telegraf, należał do najznakomitszych przedstawicieli świata urzędniczego w Austrii. Falke urodził się w Budzie w r. 1827. Po ukończeniu studiów na Węgrzech, wstąpił do służby państwowej, w której dzięki swoim zdolnościom politycznym i literackim szybko awansował. Prawie całą karierę urzędniczą odbył w biurze prasowym ministerstwa spraw zewnętrznych; jego uprzejmość i miłe obejście jednaki mu na tej posadzie przyjaciół we wszystkich sferach dziennikarskich; cieszył się także bezwzględnie zaufaniem swoich przełożonych: hr. Beusta, hr. Andrassego i hr. Kalnok'yego, którzy we wszystkich ważniejszych kwestjach zasięgałi jego pewnej i światłej rady. Zmarły był czynny na polu literackim, zakończył przegląd p. t.: „Dioskuren“, w którym nieraz pisywał cenne artykuły. Falke był przez długi czas prezesem Związku urzędników; w ogóle pozostawia po sobie ogólny żal i najlepsze wspomnienia.

— **Strzelanie królewskie** na Strzelnicy miejskiej rozpocznie się w niedzielę Zielonych świąt dnia 2 czerwca. Przed południem o godz. 11 solenne nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów. Po południu o 3 zgromadzą się członkowie Towarzystwa strzeleckiego w ratuszu i z prezydentem miasta p. Edm. Mochnackim na czele, udadzą się powozami do mieszkania króla kurkowego p. Alfreda Dzikowskiego, przy ul. Mickiewicza, ztąd zaś na Strzelnicę, gdzie nastąpi uroczysty wjazd króla kurkowego i marszałków, którzy złożą swoje insygnia — poczem rozpocznie się strzelanie.

Dalsze strzelanie trwać będzie przez cały tydzień aż do godziny 7 wieczorem następnej niedzieli a mianowicie: w poniedziałek 3 czerwca, we środę 5 czerwca, w piątek 7 czerwca i w niedzielę 9 czerwca od godziny 3 z południa do 7 wieczorem, w sobotę zaś 8 czerwca przed i po południu.

Wymiar strzałów odbędzie się na Strzelnicy w poniedziałek dnia 10 czerwca b. r. o godzinie 5 po południu — a we czwartek dnia 13 czerwca o godz. 4 po południu w sali strzelniczej nastąpi obwołanie nowego króla i wręczenie mu insygniów królewskich i rozdział premij i nagród, do których mają prawo tylko członkowie lwowskiego Towar. strzeleckiego.

— **Walne zgromadzenie członków Tow. czynnej pomocy galicyjskich urzędników pocztowych** we Lwowie, odbędzie się we środę, dnia 5 czerwca o godz. 7 wieczór w klubie pocztowym.

† **Jadwiga hr. Wodzicka.** Czas otrzymuje wiadomość o śmierci Jadwigi hr. Wodzickiej, wdowy po gubernatorze Länderbanku i b. Marszałku krajowym, hr. Ludwiku Wodzickim. Zmarła liczyła lat 50, była córką Jana hr. Za-

moyskiego i Anny z hr. Mycielskich. Przez kilka lat ostatnich złożona ciężką chorobą, przebywała w Paryżu na kuracji. Śmierć nastąpiła dnia 29 b. m. w Tyczynie, gdzie odbędzie się obrzęd pogrzebowy dzisiaj, dnia 31 b. m. Zmarła przeżyła dwóch synów, a pozostawiła dwie małoletnie córki, Izabellę i Zofię.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** We środę, dnia 5 czerwca r. b. odbędzie się o godzinie 7 wieczorem, nadzwyczajne walne zgromadzenie członków „Koła.“ Na porządku dziennym: Sprawa mianowania Jana Zacharyasiewicza członkiem honorowym.

Tegoż dnia o godzinie 8 wieczorem odbędzie się pogadanka Jana Styki p. t. „Z podróży do Ziemi Świętej.“ Wstęp dla członków „Koła“ wraz z rodzinami.

— **„Echo“.** Towarzystwo śpiewackie urządzi w pierwszy dzień Zielonych Świątek wycieczkę artystyczną do Drohobycza, ze współudziałem pp. Jana Borkowskiego, basisty opery w Linciu i Jana Bojarskiego, artysty dramatycznego. Obfity program przedstawia się bardzo zajmująco.

— **Z Izby sądowej.** Podaliśmy wczoraj wyrok trybunału sądu przysięgłych w sprawie Pawła Strzeleckiego, mordercy Maryi Wajdówny. Winnymy dodać, że Strzelecki przyjął wyrok z pewnem wzruszeniem, ale też i z zupełną rezygnacją. Kiedy po dłuższym motywowaniu wyroku przez przewodniczącego, obrońca skazanego zgłosił zażalenie nieważności, oświadczył skazany, że wyrok przyjmuje, zrzeka się wszelkich środków prawnych i prosi o wykonanie wyroku. Wywołało to w audytorium niemałe wrażenie. Wychodząc z sali uklonił się Strzelecki trybunałowi, sędziom przysięgłym i publiczności.

— **Ślub** p. Władysława Piątkowskiego, c. k. oficyna cłowego i porucznika 3 pułku ułanów obr. kraj., z panną Kamilą Marmiroli, odbędzie się dnia 1 czerwca o godzinie 11 przed południem w kościele św. Antoniego we Lwowie.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 31 maja. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 30 maja do 12 w południe dnia 31 maja b. r. mieliśmy wiatr przeważnie zachodni o średniej prędkości 4 m. sek., niebo prawie czyste a powietrze miernie wilgotne (58 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +14.0°C., najwyższa +17.5°C. wczoraj w południe, najniższa +7.6°C. dziś w nocy.

Całą dobę mieliśmy pogodę. Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 770 do 765 w Austrii; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 1 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie południowo zachodni o średniej prędkości 4 m. sek., średnia temperatura około +14°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 50 proc. Opadu nie będzie.

— **Z Rohatyna.** (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*). Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Rohatynie, na walnym zgromadzeniu w dniu 19 b. m. odbytem, wybrało na przeciąg lat trzech: prezesem Władysława Manasterskiego, zastępcą Apolinarego Jamrógiewicza, wydziałowymi: Tadeusza Jastrzębiec Strzeleckiego, Franciszka Marxa, Abrahama Weissberga, Apolinarego Moczulskiego, Jana Banaszewskiego i Michała Schwarza

— **Na wystawę poznańską** wyjechało wczoraj pięciu profesorów i 14 uczniów wyższej szkoły rolniczej w Dublinach, w celu zwiedzenia działu gospodarstw wiejskich w Księstwie.

— **Pielgrzymi do Loretu i Rzymu**, którzy wyjechali z Krakowa w dniu 7 b. m. pod przewodnictwem ks. Smoczyńskiego, powrócili wczoraj rano do Krakowa.

— **Wyrok śmierci** wykonano w Gnieźnie na stelmachu Wicie Studzińskim, który d. 4 października r. z. zamordował małżonków Motylkiewiczów w Osówcu, w powiecie mogielińskim i dom ich podpalił. Brat jego Władysław, który wspólnie z nim zbrodnię popełnił, skazany był również na śmierć, umarł jednak w więzieniu.

— **Ks. Kneipp** z Würshofen, obchodził w tych dniach 75 rocznicę urodzin. Obchód, według zwyczaju miejscowego, rozpoczął się wczesnym rankiem kanonadą z flint i pistoletów pod oknami solenizanta. Ks. Kneipp trzyma się krzepko, wygląda doskonale i zachował dawniejszą swoją czerstwość i ruchliwość.

— **Na wystawie** historycznej i wojskowej z czasów rewolucyi i cesarstwa w Paryżu, znajduje się obraz Horacyusza Vernet'a, przedstawiający śmierć ks. Józefa Poniatowskiego w Elsterze po bitwie pod Lipskiem. Dzienniki francuskie podają z tego powodu świeżo odnaleziony obecnie raport policyi wojskowej, o tym fakcie, opatrzonej datą 17 listopada 1813. Dokument ten brzmi jak następuje: „Ciało księcia Józefa Poniatowskiego znalezione było dnia 24

października przez rybaka, który zrozumiał doniosłość swego odkrycia po bogatym hafcie munduru, w który trup był ubrany; pozwolił on oglądać go za pieniądze ciekawym, którzy przybywali tłumnie, i zdążył już zebrać 50 czy 60 écus, gdy zjawił się hr. Potocki, który dowiedział się o tym wypadku. Poznał on księcia i kupił u rybaka 6 pierścieni, które książę miał na palcu, za 100 frydryków w złocie. Rybak chciał zachować jeden z nich jako pamiątkę, jak mówił; gdy jednak hrabia powiedział mu, że pragnie oddać tę własność siostrze księcia, rybak zadowolony się złotą tabakierką, którą książę miał przy sobie“. Pisma francuskie zaznaczają, że szczegóły te, tyżące się księcia Józefa, zwanego we Francyi polskim Bayard'em (*Bayard polonais*), były dotychczas zupełnie nieznanne.

— **W Petersburgu** odkryto skład fałszywych 10-rublowych banknotów, wyborne podobionych, a przywiezionych z Niemiec.

— **Za sprawą Bachusa.** Znany rzymski poeta ludowy, Cezar Pascarella, wracając w dniu 19 b. m. z wybornego śniadanka w stanie trochę podnieconym, zatrzymał się na placu Colonna i podzielił zebrałym przechodniom deklamować poezye swoje o Ameryce. Tłum, który urósł niebawem bardzo znacznie, śmiał się i oklaskiwał podpiętego poetę. Naraz pieśniarz, dumny jak starzy bogowie, wydobera pugilares i poczynił rozdział pomiędzy słuchaczów 10-lirowe papierki. Scisk, jaki zapanował około hojnego wieszca, łatwo sobie wyobrazić! Teraz jednak wzięsza się już w to policya i chciała Pascarellę odstawić na odwach, za zaburzenie porządku publicznego. Wieszcz tak się bronił dzielnie, iż musiał być związany, pomimo żywego protestu obecnych dziennikarzy. Na odwachu wystąpił poeta z przemową do policyantów i sprawa przybrała nietęgi obrót, gdyż komisarz chciał niesforemno wieszca wsadzić do kozy. Na prośbę licznych redaktorów, uwolniono poetę.

— **Skandaliczną scenę**, której widownią był kościół św. Grobu w Jerozolimie, opisuje korespondent *Pol. Corr.* z Konstantynopola pod datą 25 bm.: „W kościele św. Grobu powtórzył się tego roku znowu burzające zajścia podczas ceremonii poświęcenia ognia w sobotę Wielkanocną. Między Grekami i Armeńczykami wywiązała się krwawa bójka. Księża i świeccy wyznawcy obu obrządków rzucili się na siebie z dziką zapamiętałością. Armeński ksiądz, odprawiający nabożeństwo, powalony został na ziemię; grecki patriarchy, któremu zerwano z głowy tyarę, schwytyany za gardło, otrzymał policzek od armeńskiego duchownego. Bójce i zgiełkowi zamieszaniu położyli wreszcie kres turcyjscy żołnierze, wkroczywszy do świątyni z zatkniętymi bagnietami na karabinach. Z kilku duchownymi, którzy nie chcieli ustąpić, radzili sobie żołnierze w ten sposób, że ująwszy w pół upornych, przetrzucali ich ponad głowami tłumy. Po przywróceniu dopiero porządku, patriarchy grecki i celebrujący duchowny armeński mogli się udać do kaplic Grobu św. — Oczywiście każda strona oskarża teraz drugą o rozpoczęcie bijatyki. Armeński patriarchy wysłał do Porty telegraficzne zażalenie na Greków. Rzeczą jest jednak wątpliwą, czy jakiegokolwiek zarządzenia władz będą skuteczne. Zwany stosunków miejscowych utrzymują, że podobne sceny powtarzać się będą przy ceremonii poświęcenia ognia corocznie w mniejszych lub większych rozmiarach. Jest tylko jeden środek radykalny: zakaz ceremonii, do której duchowieństwo obu obrządków nie przykłada zasadniczej religijnej wagi“.

— **Panorama raclawicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama raclawicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włóścian, za jedną asygnacją, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z Teatru.** Wyborne bawiono się wczoraj w letnim teatrze na „Powietrze wielkomijskim“. Humor i werwa sztuki uwydatnione wyborne w grze artystów wywoływały w audytorium przeciąglą wesołość. P. Zboński oczywiście był bohaterem wieczoru; naturalny komizm utalentowanego artysty pobudzał wszystkich do ciągłych oklasków. Równie życzliwie przyjmowano grę pp. Stachowiczowej i Czaplńskiej; oraz pp. Hierowskiego, Ruszkowskiego i Trapszy.

Teatr był przepiękny. Jutro przedstawioną będzie piękna komedia Feuilleta p. t. „Dwa światy“.

W niedzielę daną będzie dla dzieci czarodziejska krotochwila p. t. „Dyament króla duchów“. Utwór ten zawsze teatr przepięknie.

— **Repertuar teatralny.** Dziś, w piątek nie ma przedstawienia. Jutro, w sobotę w teatrze letnim, „Dwa światy“, komedia w 5 aktach O. Feuillet'a.

Czwarty gościnny występ p. Marceliego Zboińskiego.

W niedzielę w teatrze letnim „Dyament króla Duchów“, romantyczno-czarodziejska krotochwila ze spiewami w 10 odsłonach Raymond'a.

— **Występy pani Modrzejewskiej** rozpoczną się w Krakowie w dniu 4 czerwca. Personal artystyczny krakowskiej sceny zajęty jest już próbami przedstawień, w których weźmie udział wielka artystka. Szereg występów rozpocznie p. Modrzejewska prawdopodobnie w dramacie Świętochowskiego „Niewinni“. Między innymi wznowione będą: „Wieczór trzech królów“ Szekspira i „Marya Stuart“ Schillera. Do Krakowa p. Modrzejewska przybywa w sobotę.

— **Julian Fałat** przybywa we wtorek, dnia 4 czerwca do Krakowa, dla objęcia dyrekcji tamtejszej Szkoły sztuk pięknych. *Wiener Tagblatt* w nr. 147 umieścił fejeton pióra dr. S. R. Landaua, napisany bardzo serdecznie, z najwyższem uznaniem dla osoby i talentu nowomianowanego dyrektora. Obok główniejszych momentów z życia i dotychczasowej artystycznej działalności p. Fałata, zaznacza dr. L. czytelników z przebiegiem robót nad wielką panoramą, której nowy kierownik krakowskiej Szkoły czas swój głównie poświęca.

— **Dr. Karol Mátýas:** „Podania z Szczepanowa, rodzinnej wioski św. Stanisława“. Kraków 1895. — P. Karol Mátýas należy do rzędu autorów, których drobne rozprawki czytamy zawsze z zajęciem, śledząc bacznie, kiedy coś nowego na pulkach księgarskich się okaże. Z ówkiem w rękę przebiega on wioski i miasteczka, jedno usłyszysz, o drugie się sam zapyta, wszystko zaś razem skwapliwie notuje i w ten sposób coraz więcej przysparza cegiełek do obrzymiej budowy, której miano: etnografia polska. Miejscowości, słynące z dawien dawna czy to z posiadania ruin prastarego zamczyska, czy też z obrazu, co w szerokim promieniu specjalnem cieszy się nabożeństwem, czy wreszcie z tego, że ujrzała tutaj światło dzienne osobistość popularna w narodzie — związane są zwyczajnie z szeregiem całych podań o duchach i cudach, o rozmaitych nadprzyrodzonych zjawiskach, które sobie umysł wieśniaka nieradko bardzo barwnie i malowniczo tłómaczy.

Szczepanów, w powiecie brzeskim rzeczony, dawniej bardzo „handelskie“ miasto, dzisiaj „zchudobniane“ (zubeżałe) — musiał posiadać bogatą tradycję, czasów św. Stanisława i króla Bolesława sigających, nie wie świątynię, że p. Mátýas i tutaj się zjawił z nieodstępnyim ówkiem w rękę, że pilnie notował opowiadania o zaklętem w górze wojsku polskiem, które w stosownej chwili do boju stanie i z Bolesławem Śmiałym na czele, Polskę od morza do morza odbuduje; o cudownie działających na „frebro“ i inne chorobiska studzienkach; o pieniądzach zakopanych w lesie i t. d., i t. d. A czas już był wielki podania owe spisać dla pamięci i nauki następnych pokoleń. „Własnymi wspomnieniami przeszłości przeżytej — i nieprzeżytej, dawnej, odziedziczonej po pradziadkach, żyją jeszcze starzy, lecz młodzi... nie słuchają tego, o czem gwarzą starzy, wołając słuchać „bojd“ weselnych lub codziennych, pospolitych plotek. Wołają, gdy się zejda na „papieruska“ gdzieś na przysbę domu, lub „na gorzałkę“ do karczmy w niedzielę, zadawała sobie wzajemnie zagadki lub łamigłówki tego rodzaju: „Poco wrona do lasa leci?“ lub „lać baje“, że tam lub ówdzie widziano nocą późną Kaśkę lub Marynę, że starą Błażkową przydybali dworacy na kradzieży kapusty pańskiej“ i t. d. Ludzie starzy wymierają, młodym podań ustnych słuchać się nie chce, zasługa więc autora, że do Szczepanowa pospieszył i co się dało zgromadził. Zręczne zestawienie i obrobienie nagromadzonego materiału, to już cecha talentu p. Mátýasa, którego mu nikt odmówić nie może. I omawiana rozprawka nie ustępuje ani co do interesującej treści, ani co do udatnej zupełnie formy poprzednim pracom tegoż etnografa. Że podania Szczepanowskie warto było poznać, przekona się każdy po przeczytaniu broszurki do końca, do czego z naszej strony tylko zachęcić możemy.

Działalność pisarska p. Mátýasa jest w ogólności przykładem, jak pięknie łączyć można obowiązki zawodu z pracą na polu literatury i nauki. P. Mátýas zajmuje się obecnie badaniem pod względem etnograficznym całego powiatu tarnobrzeskiego (71 gmin), a powyższa rozprawka jest właśnie owocem tych studiów, jest częścią zebrałego już dotychczas w pewnej części a tak obszernego materiału. Prócz tego pracuje p. M. nad rozprawą o rodzinach włóściańskich w powiecie tarnobrzeskim, którą zamówiła *Wista*. — Gdyby tak i w innych okolicach kraju znaleźli się autorowie, którzy zechcieliby zająć się bliżej ludem, nieocenione skarby dawnych tradycy, podań, zwyczajów i wyobrażeń ludowych, coraz bardziej dziś zanikające pod wpływem nowoczesnych prądów, zostałyby uratowane, a ważne zadanie dokładnego poznania i zrozumienia ludu stałoby się mniej niedoścignionym ideałem.

— **Z Paryża** telegrafują, że Akademia medyczna wybrała swoim członkiem znakomitego chirurga niemieckiego prof. Esmarcha; dzienniki wspominają przy tej sposobności o jego pokrewień-

stwie z domem panującym w Prusach. Przed kilku dniami wybrano Mommsena. *Signum temporis.*

LISTY PARYSKIE.

15 maja.

(I. Salon 1895 r. — Smutny bilans. — Malarstwo religijne. Nowe prądy. Powrót do dawnych mistrzów. Eklektycy. — Malarstwo dekoracyjne. Rozmaite wzory. — Obraz historyczny. Francuzi a obce kraje. Sztuka a sztuczki. — Obraz fantazyjny. Z mitologii różnych ludów. Stare i nowe fantazy. — Obraz rodzajowy. Pokonanie naturalizmu. — Portrety. Zwycięstwo salonu oficjalnego nad secesyjnym. — Postępy malarstwa pejzażowego. — Rzeźba. — II. *Chansons parlées* Maryi Krysińskiej. — *Sjiewaczka polska* w salonie Diémera. — W stacy naukowej polskiej).

I.

(Ciąg dalszy).

Zwrot ku poezji i pięknu uwydatnia się jasno na owym polu, które przed niewiele laty było główną dziedziną naturalizmu: w obrazie rodzajowym. Jaki odstęp między słynnymi „*Glaneuses*“ Milleta, a „*Glaneuses*“ Langée'a w salonie tegorocznym: tam brutalnie, acz po mistrzowsku skopiowane żniwiarzy, tu niemniej prawdziwy a jednak pełen sielankowego uroku obraz wiejski. Jakżeż piękna ta dziewczka moczująca się z upartą krową („*La Rouge*“ Fouriego), lub ta ogrodniczka zwożąca zerwane gałęzie bzu (Millochau)!

A wszak i Roybet, który stworzył słynny obraz „*Propos galants*“ a w tym roku wystawia „*Sarabande*“, wielkich rozmiarów scenę z XVII stulecia, zawdzięcza powodzenie jedynie okoliczności, że obrazy jego są pięknie skomponowane i tryskają soczystym kolorytem, że zatem stanowią kontrast z naturalizmem, ganiącym kompozycję i przesadnym plein-airyzmem, niwelującym koloryt.

Co więcej, nawet obrazy społeczne, przedstawiające ponurą stronę życia, jak „*Streik*“ Munkacsy'ego, „*Revendeurs*“ Janoux'a, „*Pauvres gens*“ Troney'ego lub „*Ecole de misère*“ Beyle'go, okazują wielką dbałość o kompozycję, o promień piękna, któryby rozświetlał smutne sceny i ubarwiał szare typy.

Widzimy tedy obrobione przedmioty naturalizmu, traktowane w innym zupełnie duchu. Lecz obok tego mamy cały szereg obrazów, w których już sam wybór tematu dowodzi dążności ku poezji. Przytoczę Boyé'go „*Homer odwiedza sioto greckie*“, Lenoir'a „*Pierwsza miłość*“, Leconte-du-Nouy'a „*Pierwsza gwiazdka*“, Charpentier'a „*Powrót pielgrzymów z Krocacy*“. Obrazy te powstały z innego zupełnie nastroju, niż taki „*Stary rybak*“ Maksa Liebermanna, słynnego werysty niemieckiego.

Oto parę jeszcze obrazów rodzajowych, które zasługują na uwagę: „*Wezwanie*“ Castiglione'a i „*Le Misanthrope*“ (akt II, sc. 5) Morlona, dwie pyszne rzeczy kostiumowe; „*Świątynia turecka*“ Gérome'a i „*Wieża tryumfalna*“ Wiedeńczyka Ernsta, najlepsze w salonie obrazy na tle wschodnim; znany już od lat kilku w Niemczech obraz Heyl'a „*Przed sekcyą*“, a wreszcie świetnie wykonany obrazek Hirszenberga „*Un peu de politique*“, zaczerpnięty z życia żydów polskich.

Zwycięstwo salonu oficjalnego nad secesyjnym jest tem zupełniejszym, że główne podpory secesjonistów, portreciści Carolus Duran i Gervex, wcale w tym roku nie wystawiali. Zatem i na polu portretu triumfuje salon na polach Elizejskich.

Trzy sensacyjne portrety ceremonialne: prezydent Felix Faure przez Bonnata, księżę Walii na polu manewrów przez Detaille'a, wreszcie królowa Portugalii, jako amazonka przez Salgada.

Dwa zajmujące portrety zbiorowe: Chabas przedstawił grono współczesnych autorów francuskich, zgromadzonych u wydawcy Lemerre'a; widzimy tam Daudeta, Bourgeta, Coppéego, a na środku poetę Leconte de Lisle'a. Pierwszorzędny portrecista angielski, Orhardson, odtworzył salon pani Récamier: widzimy na tym obrazie, oprócz pięknej pani domu, panią Staël, a dokoła nich Talleyranda, ks. Metternicha i Montmorency'ego, Lucyana Bonapartego, Gérarda, Canovę i Cuviera.

Z portretów francuskich pierwsze zajmują miejsce głowy kobiece Benjamin Constanta i Lefebvre'a. Tuż po nich przytoczyć można dwa sensacyjne portrety z pola Marsowego: Sarah Bernhardt, pędzla Gandary, i literatka Severine, przez Hawkinsa. Trzy portrety ilustrują nowy dramat Coppéego „*Pour la couronne*“ grany w Odeonie: na dwóch widzimy piękną Wandę Bończę w roli Milizy. Wybornym jest portret Józia czyli raczej Józefa Hofmana, pędzla amerykańskiego malarza Shannona. A skoro już mowa o portretach polskich, wymienię dwa portrety Arentowicza, portret olejny i rysunek Reynera.

Ze szczególną świetnością występuje na polach Elizejskich pejzaż. Rzeczy można, że dziś dopiero nowa technika zainaugurowana przez Maneta i Corota, doszła do szczytowego punktu rozwoju swego. Trudno wyobrazić sobie wielkie perspektywę górskie naturalniej oddane, niż na pejzażach Didier-Pougeta, wodę, trzciny, zarośla i drzewa świeższe i uchwytniejsze niż w „*Poranku*“ Boudota, zachód słońca wspanialszy lub prawdziwszy, niż na obrazie Flahanta „*Soir*“.

*

Plastyka nielicznie tylko reprezentowana jest na polu Marsowym, ale za to w salonie tym mieszczą się dwie najpiękniejsze rzeźby tegoroczne. „*Pomnik dla zmarłych*“ projekt Bartholomé'go, witany entuzjastycznie przez krytykę francuską, to dzieło istotnie poważne, które byłoby tem cenniejsze, gdyby nie opierało się w pomysłach na znanym pomniku Canovy, zaprojektowanym dla grobu Tycyana, a wykonanym dla Arcyksiężniczki Krystyny w wiedeńskim kościele Augustyanów. Pełna siły i oryginalnego zacięcia natomiast jest Belgijczyka Lambeaux „*L'Ivresse*“: bachantki w stylu Rubensowskim, które trzymając się za ręce, okracają się w tańcu pijanym. Od czasu „*Tańca*“ Carpeau'a nie stworzono może grupy tryskającej podobną werwą.

Na polach Elizejskich pomnik obok pomnika. Niepodobna wyliczyć ani nazw tego legjonu grup monumentalnych. Szlachetniejszym układem odznacza się grupa Bartholdiego „*Szwajcaryi koi cierpienia Alzacji* w r. 1870“, Mercieriego „*Wilhelm Tell*“, Clausade'a posąg Beaumarchais'a i pomnik Bauville'a przez Coulona.

Cały regiment Dziewie Orleańskich: Mercie przedstawia ją w chwili, gdy bierze sztandar z rąk Królowej niebios; (model do pomnika narodowego w Domrémy); Dubois okazuje ją w ryszunku na koniu, wprowadzając ocalonego króla do Reims; Allonard po zwycięstwie, wnosząca miecz dziękczynnym ruchem ku niebiosom; Lanson wreszcie w bitwie pod Jargeau, nawołująca żołnierzy do walki. Żadne z tych dzieł nie odpowiada jednak w pełni idealnemu obrazowi jaki powstaje w wyobraźni na myśl o Joannie d'Arc.

Studium nagiego ciała nie upada we Francji. Jest w Salonie parę wybornie modelowanych nagiach postaci męskich, jak „*Niewolnik otruty*“ Loiseau-Rousseau'a; „*Myśliwy*“ Drouota lub „*Opuszczony*“ Forestiera; parę wykwintnych figur kobiecych, jak „*Ewa*“ Dagoneta, „*Fascynacya*“ Fontaine'a, „*Uzdrowiona*“ Gravillona, wreszcie „*Zuzanna w kąpiel*“ Barrau'a, pyszna rzeźba marmurowa, pokryta lekką a umiejętną polichromią. Monumentalnego pokroju jest dzieło Bouchera „*La naissance de la terre*“: olbrzymia marmurowa postać kobieca, budząca się do życia, niby ze snu głębokiego. Sapho, ulubiony temat rzeźbiarzy, przedstawia się nam w dwóch wydaniach: Guibert okazuje ją w chwili, gdy z brzegu zlatuje do morza, Seysses utopioną na dnie morskiem. Dzieło Guiberta jest raczej malarskim niż rzeźbiarskim, gdyż postać zawieszona niejako w powietrzu, nie mająca silnego oparcia, pozostaje w sprzeczności z zasadniczymi warunkami i z charakterem plastyki.

Na zakończenie parę rzeźb artystów polskich: Godebski wystawił biust aktora Brémonta, Michał Tarnowski, młody uczeń Falguiere'a, statuetkę gipsową „*Tireur d'épine*“; Wincenty Trojanowski, malarz-rzeźbiarz, dwa medaliony wyobrażające L. Kossutha i Sewerynę Duchinią.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

(Korespondencya „*Gazety Lwowskiej*“).

Kraków, 30 maja.

Uzupełniając telegraficzne sprawozdanie o wal. zgrom. członków Towarz. ubezpiecz. dodaję, że dr. Władysław Krański w sprawozdaniu swem podniósł jeszcze co następuje: Książę biskup krakowski wniósł podanie do Rady nadzorczej o udzielenie subwencji w kwocie 30.000 w sześciu ratach po 5000 złr. wypłacić się mającej na restauracyę Wawelu. Rada nadzorcza, wychodząc z założenia, że obowiązkiem Towarzystwa jest przyczynić się do tego patriotycznego dzieła znaczną kwotą, tudzież że ofiara, w tej mierze poniesiona, odpowie życzeniu wszystkich członków, uchwaliła zaliczać na cel powyższy w żądanych ratach kwotę 30.000 złr. w pewnym szeregu lat z funduszu dyspozycyjnego, który corocznie przez zgromadzenie ogólne uchwalony będzie. (Oklaski).

Zgromadzenie przystąpiło do wyboru jednego członka Rady nadzorczej w miejsce p. Stanisława Starowiejskiego. Rada nad-

zorcza, jak już wiadomo, przedstawiła do zatwierdzenia kandydaturę p. A. Noëla z Czortkowskiego. Zaproponowany kandydat nie uzyskał potwierdzenia walnego zebrania, albowiem na 148 oddanych głosów, tylko 27 brzmiało tak, 77 zaś nie; prócz tego padło 38 głosów z nazwiskami innych kandydatów, między niemi 28 na dr. Konstantego Lipowskiego, notaryusza z Krzeszowie; 4 kartki oddano białe. Wskutek tego ujemnego rezultatu, Rada nadzorcza przedstawiła zebraniu jako nowego kandydata do zatwierdzenia dr. Maurycego Straszewskiego. W dokonaniem głosowaniu nie został ten kandydat potwierdzony przez walne zgromadzenie. Rada nadzorcza ponownie przedstawiła kandydaturę dr. Maurycego Straszewskiego i teraz ta propozycya Rady uzyskała zatwierdzenie, mianowicie na 137 głosujących, padło 72 głosów tak, 60 nie. Wskutek tego wybór prof. dr. Straszewskiego na członka Rady nadzorczej został ogłoszony.

Nastąpiły sprawozdania dyrekcji z poszczególnych działów Towarzystwa.

Sprawozdanie z działu ubezpieczeń od ognia przedłożył p. dyrektor Zenon Słonecki: Mowca podniósł, że rok ubiegły zaznaczył się niezwykłą liczbą szkód z pogorzeli; wypłacone wynagrodzenia i fundusz zachowany na szkody nieregulowane dosięgły cyfry 2,244,563 zł. Jest to najwyższa cyfra wynagrodzeń, jakie dotąd zamknięcia rachunkowe Towarzystwa wykazały, a że również znaczny przychód zaliczki jest uwidoczniony, dowodzą te dwie cyfry jasno, że interes w roku ubiegłym znacznie się rozwinął. Temu rozwojowi zawdzięczyć należy, że pomimo tak wielkich szkód można z pozostałości wypłacić członkom Towarzystwa jeszcze zwrot w wysokości 23 pre. złożonej zaliczki. Rozpoczęty rok 35-ty przyniósł w 2 pierwszych miesiącach liczne pogorzele, których rozmiar niezwykła posucha zwiększyła. Szkody z nich wynikłe zaważyły ujemnie na szali bilansu bieżącej operacyi. Mimo to z wiarą w opiekę Opatrzności nie traci Tow. nadziei, że i w przyszłości pracy jego Bóg błogosławić raczy! W roku ubiegłym wystawiono 337,484 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość 529,864,958 zł. Zaliczka przeniesiona z roku 1893 wynosi *netto* kwotę 1,321,547 zł. 15 ct., prowizja agencyjna i kontrasekuracya 408,809 zł. 91 ct., zaliczka zebrana 3,679,264 zł. 65 ct. Czysta pozostałość wynosi 708,866 zł. 99 ct.

Następnie wskutek polecenia Rady nadzorczej i w jej imieniu, komisya rachunkowa (referent p. Ignacy Głazewski) zawiadamia zgromadzenie, że znalazła wszystkie pozycye w bilansie i w księgach jako udowodnione i usprawiedliwione, a zarazem podaje do wiadomości zgromadzenia, że czysta przewyżka dochodów w tym dziale wynosi złr. 708,566 centów 99: z tej kwoty przeznaczyła Rada nadzorcza tytułem 23 pre. zwrotu dla członków od zaliczki uprawnionej do zwrotu kwotę 662,325 zł. 44 ct., do funduszu zapomogowego dla wdów przelała kwotę 4336 zł. 39 ct., na rachunek zaś roku 35-go przeniosła kwotę 42,505 zł. 16 ct.

Na podstawie sprawdzonych rachunków stawia komisya rachunkowa z upoważnienia Rady nadzorczej wnioski: 1) o udzielenie Dyrekcji absolutoryum, 2) o przeznaczenie do funduszu dyspozycyjnego dla Rady nadzorczej kwoty 5000 zł. na zasiłki i zapomogi na cele humanitarne. — Uchwalono i przyjęto do wiadomości dokonany rozdział czystej pozostałości.

Sprawozdanie Dyrekcji z działu ubezpieczeń od gradu przedłożył p. dyrektor Zenon Słonecki: Po dwu latach pomysłniejszych przyniosły zeszłoroczne operacye gradowe niedobór w poważnej cyfrze 193,815 zł. 52 ct.; na ten rezultat ujemny wpłynęła nietylko wielka ilość wypadków, jak raczej niezmierna intensywność opadów gradowych w niektórych okolicach kraju. W trzech powiatach Galicyi (Buczacz, Husiatyn i Trembowla) i w jednym powiecie na Bukowinie (Seret) zaszły szkody wynoszące przeszło 297,000 złr. t. j. większą połowę wszystkich szkód w Galicyi i na Bukowinie, które wynoszą razem 589,706 zł. 98 ct. Z ubiegłym rokiem skończył się 31 rok działalności w dziale gradowym; w tym okresie czasu lat 17 wykazało mniejszy lub większy zysk, natomiast 14 lat ukończyło się stratą, która w łącznej kwocie wynosi 1,129,000 złr. i przewyższa cyfrę zysków o 300,000 złr., to najlepszy dowód, jak trudnem jest unormowanie taryfy gradowej. W roku ubiegłym wystawiono 4950 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość złr. 19,604,240; zebrano zaliczki 464,423 złr. Fundusz rezerwowy gradowy wynosił z dniem 1 kwietnia 1894 r. złr. 711,279 ct. 14, przybyło r. 1894 złr. 53,737 ct. 61. razem tedy wynosi 765,616 złr. 75 ct.

Po przedłożeniu sprawozdania, referent komisji rachunkowej p. Ignacy Głazewski wnosi o udzielenie dyrekcji absolutoryum i przyjęcie do wiadomości, że niedobór w dziale gradowym wynosił za rok 1894 kwotę 143,815 zł. 52 ct., która stosownie do uchwały Rady nadzorczej na podstawie §. 40 statutu gradowego, pokryta zostanie z rezerwowego funduszu gradowego. Uchwalono.

Sprawozdanie Dyrekcji z działu ubezpieczeń na życie w czasie jego 25-letniego istnienia przedłożył dyrektor-referent p. Henryk Kieszkowski. Jest to obszerna i wyczerpująca praca; do sprawozdania dołączone są nadzwyczaj pracownice i umiejętnie zestawione tablice statystyczne z okresu 25-letniego. Pracy tej dokonał urzędnik działu ubezpieczeń na życie p. Tadeusz Stasiński: za tę wyczerpującą pracę Rada nadzorcza wyraziła mu podziękowanie. Sprawozdanie p. dyrektora Henryka Kieszkowskiego o zaznacza na wstępie, że z dniem 31 grudnia 1894 r. upłynęło ćwierć wieku działania Tow. wzaj. ubezpiecz. na życie. Sprawozdanie kreśli historię powstania i — aczkolwiek powolnego, lecz stałego — rozwoju tej tak dla kraju potrzebnej i pożytecznej instytucji. Według tablic statystycznych w ciągu 25-letniego ubezpieczono kapitału w ostatnim 6-leciu bo 16,263,412 zł. W tem zaś 5-leciu najwięcej dostarczył rok 1894, bo 4,024,157 zł. Największą cyfrę ubezpieczonego kapitału przedstawia Kraków: 5,271,578 zł., potem Lwów: 4,545,560 zł., dalej idą powiaty: Nowy Sącz 655,900 zł., Tarnopol 621,578 zł., Tarnów 607,300 zł., Stanisławów 511,502 zł., Kołomyja 485,322 zł., Skałat 448,046 zł., Chrzanów 418,100 zł., Stryj 400,140 zł. Inne powiaty przedstawiają kwoty od 400,000 do 200,000 zł. Najmniej ubezpieczyły powiaty: Dobromil, Kolbuszowa, Nadwórna i Turka, bo zaledwie po 40,000 zł. Wysokość zabezpieczonego kapitału pod względem zawodu osób przedstawia się jak następuje: właściciele dóbr 5,726,053 zł., kupcy i przemysłowcy 4,655,760 zł., urzędnicy i studenci 2,832,554 zł., adwokaci i notaryusze 2,475,541 zł., urzędnicy przywani i autonomiczni 2,411,665 zł., lekarze 1,971,185 zł., nauczyciele 1,885,580 zł., innych powołań, bez powołań i kobiety 1,816,881 zł., rolnicy i urzędnicy rolni 1,714,953 zł., stan duchowny 1,374,669 zł., inżynierowie i architekci 1,292,610 zł., rękodzielnicy i górnicy 687,997 zł., wojskowi 296,987 zł., artyści i literaci 161,456 zł., sługi z wyjątkiem kolejowych 122,760 zł.; w tym stosunku przypada wysokość zabezpieczonych kwot od 6,881 zł. do 767 zł. na osobę.

W roku ubiegłym przychód w dziale ubezpieczeń życiowych wynosił 7,835,633 zł. 32 ct., wypłacone kapitały wyniosły 412,396 zł. 43 ct., z czego asekuracya pokryła kwotę 33,800 zł.; wypłacone renty wyniosły 48,797 zł. 3 ct. Czysty zysk wynosi kwotę 75,198 zł. 65 ct.

Po tem sprawozdaniu Dyrekcji, p. Jan Trzebieski imieniem komisji rachunkowej zawiadamia, że komisya znalazła wszystko w porządku. Komisya podaje dalej do wiadomości zgromadzenia, że Rada nadzorcza przyznała z czystej pozostałości 59,336 zł. 75 ct. wynoszącej już po potrąceniu 20pre. na fundusz rezerwowy, zysk 47,509 zł., w dziale ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych 13 pre. dywidendy, która to dywidenda w stosunku do zaliczek uprawnionych do zwrotów, a wynoszących 330,065 zł. 61 ct., czyni 42,906 zł. 53 ct. Przeznaczyła do specjalnej rezerwy działu życiowego kwotę 3364 zł. 1 ct., a do rezerwy zysków 1236 zł. 82 ct. Dalej Rada nadzorcza przyznała z czystej pozostałości wynoszącej już po potrąceniu 20 pre. na fundusz rezerwowy, kwotę 12,578 zł. 37 ct., w dziale kapitałów na dożycie 5pre. dywidendy, która to dywidenda w stosunku do zaliczek uprawnionych do zwrotu a wynoszących 222,414 zł. 3 ct., wynosi 11,120 zł. 70 ct. Jak rezerwy dywidendy dla ubezpieczonych w latach następnych zachowano 1002 zł. 57 ct., przeznaczono do specjalnej rezerwy tego działu 455 zł. 10 ct. Imieniem Rady nadzorczej wnosi p. referent: Ogólne zgromadzenie udziela Dyrekcji absolutoryum i przyjmuje do wiadomości rozdział zysku, dokonany przez Radę nadzorczą. Uchwalono i przyjęto do wiadomości.

Bezpośrednio odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu. Imieniem Dyrekcji przedłożył p. dyrektor Karol hr. Scipio sprawozdanie za rok 1894: Dwudziesty bilans wraz z zamkniętymi rachunkowemi posłużyć może jako nowy dowód stopniowego rozwoju i pożytecznej działalności tej instytucji. Dźwignęły się wszystkie pozycye; cokolwiek mniejszy zysk tegoroczny spowodowany został złeczeniem, danem przez Radę nadzorczą, by przedostatecznym zamknięciem rocznych rachunków odpisać na straty niektóre wątpliwe pozycye działu wekslowego z lat dawniejszych. Na zmniejszenie dochodu r. 1894 wpłynęła także ta okoliczność, że z początkiem roku nie podniesiono wcale stopy proc. od eskonta pomimo, iż miało to miejsce w Banku austro-węgierskim, w którego krakowskiej filii miało Tow. zeskontowana część swych weksli. Co było korzystnem dla członków, wpłynęło nieco ujemnie na bilans i zysk roczny. Zwiększony obrót kasowy o 5,600,000 zł., a w usługach niesionych członkom. Obrót wekslowy oszczędności blisko 6,000,000 zł., w działu 1,067,836 zł. dają dowód wzrastają-

cego stale zaufania i garnięcia się publiczności do Towarzystwa wzajemnego kredytu. Zysk wynosi 73.440 zł. 33 ct.

Imieniem Rady nadzorczej wnioskował referent p. Ignacy Głazewski o udzielenie dyrekcji absolutorium z rachunków za czas od 1 stycznia 1894 r. po dzień 31 grudnia 1894 r. i o rozdział zysku w myśl §. 8, lit. b), c) i f) statutu, mianowicie 10 proc. dywidendy dla Rady nadzorczej, co czyni kwotę 6.048 zł. 92 ct.; 5 1/2 proc. dywidendy od udziałów, t. j. kwotę 54.552 zł. 19 ct.; na fundusz rezerwy przeznaczono 2000 zł.; na fundusz emerytalny 839 zł. 22 ct.; przeniesiono na rok 1895 kwotę 10.000 zł., co czyni razem 73.440 zł. 33 ct.

Na uchwale walnego zebrania w tym kierunku zakończone zostało posiedzenie.

(Gł.) **Album der Rinderracen.** Otrzymujemy drugi już zeszyt wspaniałej publikacji, która pod zacytowanym powyżej tytułem wychodzi staraniem c. k. Ministerstwa rolnictwa, a nakładem wiedeńskiej księgarni Wilhelma Fricke. Są to przeszlicznie, artystycznie wykonane, kolorowe wizerunki typowych okazów wszystkich ras austriackiego bydła alpejskiego. Celem publikacji jest praktyczne zaznajomienie hodowców z zewnętrznymi przymiotami bydła rozplodowego, a tekst dodany na osobnych kartkach do każdego obrazu nie tylko objaśnia to, co oko widzi, lecz zawiera także wskazówki o właściwościach rasy pod względem jej użyteczności, o cenie i o targach, na których można najpewniej spotkać się z pewnymi rasami. Każdy chromolitogram, 32 ctm. szeroki, 23 ctm. wysoki, na kartonie o wiele większym wykonany wedle modelu z natury przez słynnego malarza Blaasa (reprodukcja niepospolicie staranna zakładu litograficznego c. k. drukarni państwowej w Wiedniu), daje bardzo wyraźny obraz okazu, który w prostej ale gustownej oprawie może być prawdziwą ozdobą ścian kancelarii lub pokojów dworu właściciela ziemskiego. Zeszyt pierwszy a raczej mapa pierwsza (każda mapa zawiera trzy kartony) przedstawia typy krów tyrolskich z Zitterthal, Dux i Ober-Innthal, mapa druga stanowi dalszy ciąg seryi typów tyrolskich: z Montavon, Lechthal i Pusterthal. Cała publikacja składa się będzie z sześciu map (18 obrazów); można atoli nabywać także każdą mapę z osobna po cenie 4 zł. sposobem subskrypcyjnym, a po cenie sklepowej 5 zł., a nawet każdy obraz, ale tylko w ramach za szkłem po cenie 8 zł. z przesyłką. Publikacją tą składa c. k. Ministerstwo rolnictwa nowy, prawdziwie piękny dowód wielce ożywiający pod kierownictwem radey Dworu hr. Hohenbrucka działalność swej w dziedzinie wydawnictw praktycznolukowych.

Wspólna konferencja kolejowa w Szmekście. Dnia 12 czerwca r. b. ma rozpocząć obrady w Szmekście na Węgrzech wspólna konferencja dyrektorów austro-węgierskich kolei. Głównym przedmiotem obrad będzie przedłożony konferencji wniosek zdążający do ujednostajnienia taryf. Środkiem do osiągnięcia tego celu ma być złączenie klasyfikacji towarów, przyjętej w państwie Niemieckiem, z klasyfikacją towarów w Austro-Węgrzech.

Wina włoskie. *Politische Correspondenz* dowiaduje się, że we środę odbyła się pomiędzy Panem Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim a król. ambasaderem włoskim hr. Nigra wymiana not, w których nastąpiło aprobowanie wypracowanych na ostatniej konferencji w Wiedniu nowych przepisów co do dowodów pochodzenia win włoskich, dopuszczonych do Austro-Węgier za cłem znizowanym.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, który — jak wiadomo — towarzyszył Najj. Panu w podróży do Linceu, powrócił do Wiednia we środę wieczorem.

Przed wczorajszymi ogólnymi audyencyjami u Najj. Pana złożył nowomianowany biskup kotarski, Franciszek Uccellini, przysięgę w ręce Monarchy.

C. i k. poseł w Egipcie, hr. Karol Załuski, wyjechał we środę z Wiednia do Iwonicza.

Przy wyborach uzupełniających posła do Sejmu pruskiego z okręgu wschowsko-leszczyńskiego-rawicko-gostyńskiego w Wiel. Ks. Poznańskim, wybrany został we środę kompromisowy kandydat niemiecki, landrat pow. rawickiego dr. Lewald.

O ponownem oziębieniu się stosunków między Berlinem a Friedrichsrud donoszą z Berlina do *Weser Ztg.* Pismo to donosi między innymi: „Ks. Bismarck w swej mowie do Fryzyczyków oskarżył księcia na Angustenburgu, że przed aneksją Szlezewiku-Holsztynu oponował budowie kanału północno-bałtyckiego. Bezpośrednio potem wydrukowała *Nordd. Allg. Ztg.* dwa dokumenta, pisma ks. Augustenburga do rządu pruskiego z r. 1864, z których okazuje się gotowość księcia do zgodzenia się na budowę kanału; *Nordd. Allg. Ztg.* zaznaczyła przytem wyraźnie, że dokumenta te pochodzą z archiwum w Primkenau, zamku rodzinnym Augustenburgów. Jasną jest rzeczą, że archiwum w drażliwych kwestiach politycznych nie ogłosiłoby dokumentów bez pozwolenia cesarowej t. j. bez upoważnienia cesarza. Była to więc cięta odpowiedź na zaczepkę z Friedrichsrud przeciwko ojcu cesarza skierowaną. To zrozumiały też *Hamb. Nachr.* i ich inspirator, powracają raz jeszcze rozdrażnione do tej sprawy, starają się wyłomaczyć pojmanie kwestyi ze strony Bismarcka i piszą: „Nie było naszym zamiarem poruszać i omawiać przebrzmiałej kwestyi, ale zuchwałość zaczepki pism przeciwnych i ich inspiratorów zmuszają nas do tego i będziemy mogli nasze zapatrywania uzupełnić dalszemi poważnymi argumentami, jeżeli będziemy do tego prowokowani.“ Ten ton — dodaje *Weser Ztg.* — potwierdza najzupełniej domysł, że między Berlinem a Friedrichsrud kursują obecnie trzej mroźni Świeci.“

Finlandya miała osiągnąć ważne dla swej autonomii ustępstwo. Jak wiadomo, za panowania cara Aleksandra III uszczuplono znacznie konstytucyjne prawa Finlandyi i między innymi wydano ukaz, na mocy którego kodyfikacja ustaw dla Finlandyi podporządkowaną została bezpośredniej kontroli centralnego rządu rosyjskiego; tym sposobem Sejm finlandzki, któremu według konstytucyi przysługuje wyłącznie inicjatywa ustawodawcza, postawiony został w zależność od władz petersburskich. Obecnie donoszą dzienniki, że car Mikołaj kazał zawiadomić senat helsingforski, iż zastrzega dlań nadal wyłączenie prawo kodyfikacji ustaw finlandzkich. Skutkiem tej decyzji wypracowany przez prawników rosyjskich kodeks karny dla Finlandyi ulegnie zapewne znacznym zmianom w myśl życzeń wyrażonych przez Sejm finlandzki.

Według doniesienia, jakie *Pol. Corr.* odbiera od korespondenta swego, zostającego w stosunkach ze sferami watykańskimi, Kongregacya Koneyliów po wszelkiej formie i surowo osądziła postępowanie przewódcy belgijskich chrześcijańskich socjalistów, księdza Daens, którego — jak wiadomo — zawezwała przed siebie z powodu rozmaitych wypadków niesubordynacji, jakich dopuścił się względem swego biskupa. Kongregacya udzieliła ks. Daensowi bardzo surowego *monitum* a nadto musiał on podpisać szereg oświadczeń, w których zobowiązał się poprawić swe postępowanie i poddać się poleceniom swych przełożonych w hierarchii kościelnej.

W niektórych kołach rzymskich podnoszą, że zwycięstwo rządu przy wyborach nie należy oceniać zbyt optymistycznie. Opozycja ścisła, licząca 160 deputowanych, może się stać dla Crispi'ego tem więcej niebezpieczną, że — jak to się już zdarzało — wśród wybranej większości znajduje się wielu fałszywych przyjaciół rządu, którzy występowały jako kandydaci barwy Crispi'ego, aby się nie wystawiać na walkę z wpływami rządowymi. Ci zamaskowani, zawsze gotowi są przy dobrej sposobności przejść do opozycji, a takich okazji w Włoszech nie braknie.

Z Sofii donoszą do *Neue fr. Presse*, że komisya śledcza sobrania, której powierzono sprawę Stambułowa, niebawem ukończy swe czynności. Zebrany przez komisję materiał zachowany zostanie w tajemnicy, dopóki sam Stambułow nie zostanie przesłuchany. Główna działalność komisji pozostaje w rękach przewodniczącego Molowa i dwóch członków komisji deputowanych Popowa i Weczewa. Molow był przed laty ministrem oświaty. Popow i Weczew są znanymi pisarzami i redaktorami wpływowych dzienników. Zresztą w komisji reprezentowane są wszystkie wybitne stronnictwa bułgarskie. Członkowie komisji starają się wpłynąć na rząd w tym duchu, ażeby nie dawano Stambułowowi pozwolenia na wyjazd zagranicę i grożą rządowi, że mogłoby to pociągnąć za sobą upadek ministerstwa. Dzienniki wyrażają się również w podobnym duchu. Tylko *Swoboda*, organ Stambułowa, występuje w jego obronę, a komisji zarzuca, że przybiera na siebie rolę konwencji.

Według doniesienia *Agencji Bałkańskiej*, pozbawioną jest wszelkiej podstawy wiadomość *Timesa* z Aten, jakoby na gra-

nicy macedońskiej zgromadziły się liczne bandy rozbójników bułgarskich.

We Francyi zanosi się na nowe skandale, oczekują bowiem wytożenia śledztwa sądowego przeciw niektórym deputowanym i senatorom w sprawie bankrutującej kolei południowej. Minister sprawiedliwości bada obecnie akta, które w połowie czerwca mają być przedłożone Izbie.

Lord Rosebery ma daleko więcej szczęścia na turfie niż na arenie parlamentarnej. I w tym roku pierwszy minister Anglii jest szczęśliwym Derby-winner; rzadki to i może jedyny w dziejach sportu wypadek, że ktoś rok po roku wygrywa w Epsom wielką nagrodę. Rosebery miał kiedyś dawno już temu powiedzieć, że marzeniem jego jest zostać pierwszym ministrem i być zwycięcą w biegu Derby; inni opowiadają, że przepowiedziała mu to cyganka; mniejsza o legendę, w każdym razie osiągnął on swoje młodzieńcze marzenia. Zachodzi jednak pytanie czy tryumfy na polu sportowem wynagradzają mu sowiec niepowodzenie w polityce. Dzieje jego dotychczasowych rządów nie są szczęśliwe, większość już z początku nieznaczna, przy każdym wyborze dodatkowym malała tak, że dziś prawie niepodobna z nią rządzić. Izby odroczyły się do 30 czerwca, to znaczy, że już w tym składzie nie zbiorą się więcej. Wkrótce ma być ogłoszone orędzie królowej, rozwiązujące Izbę niższą i zarządzające nowe wybory. Rosebery odwołuje się do kraju. Zobaczymy kto w tym wielkim wyścigu stanie pierwszy do mety.

W kołach dyplomatycznych w Konstantynopolu utrzymują, że ambasadorowie Anglii, Francyi i Rosyi zostali zawiadomieni, iż odpowiedź W. Porty na wręczoną jej przez tych ambasadorów notę z propozycjami co do reform w prowincjach zamieszkałych przez Ormian, miała być daną prawdopodobnie wczoraj lub dziś.

Times dowiaduje się z Filadelfii, że prezydent republiki Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej Cleveland, zamierza tekę spraw zagranicznych, osieroczoną przez śmierć Greshama, oddać posłowi Stanów Zjednoczonych, p. Bayard.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 maja. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izba posłów obradowała nad nowelą kwaterunkową.

Pan Minister obrony krajowej generał hr. Welsersheimb, zwraca się przeciwko projektowanemu przez deputowanych Pacaka i Pastora wnioskowi zmiany w sprawie postanowień o uszanowaniu pól rolnych. Pan Minister wskazuje na trudne położenie kombatantów wojsk, którzy przy ćwiczeniach muszą dać wierny obraz rzeczywistości. Wynagrodzenie za spowodowaną szkodę albo za pozabawienie spodziewanego zysku zaraz na miejscu jest bardzo usprawiedliwione w obustronnym interesie. W sprawie wypadków przy ćwiczeniach w strzelaniu oświadcza Pan Minister, że przy nowej broni bardzo trudno obliczyć doniosłość strzału, dlatego odcięta musi być o ile możliwości jak największa przestrzeń. Zarząd wojskowy chce, o ile może, ochraniać uprawnione interesy. Sprawiedliwość, względność i ludzkość są kierującymi zasadami administracji wojskowej. Nie jest rzeczą praktyczną oznaczenie ustawą pewnych terminów, w ciągu których można upominać się o zwrot szkód, wyrządzonych przez wojsko. Pan Minister prosi o przyjęcie bez zmiany projektu ustawy. (*Żywe oklaski*).

Po przemówieniu kilku innych mówców i referenta Popowskiego, nowelę kwaterunkową uchwalono w drugim i trzecim czytaniu z odrzuceniem wszystkich poprawek, w osnowie proponowanej przez komisję.

Następnie Izba przyjęła we wszystkich czytaniach ustawę o kolejach lokalnych, których budowa ma być w roku 1895 zapewniona. P. Minister handlu hr. Wurmbrand, przedstawił, że Rząd nie ma żadnego powodu przyspieszania akcji; w ustawie wspomnianej chodzi o budowę kolei, których koszt wyniesie 40 milionów zł. Inicjatywa do budowy kolei lokalnych powinna wyjść od królów koronnych i od osób interesowanych. Za ustawą przemawiał jako mowca generalny, dep. Szczepanowski — (przeciw ustawie nikt się nie zjawił do głosu). Deput. Szczepanowski stwierdził, że projekt rządowy zgodny jest zupełnie z programem kolejowym, uchwalonym przez Sejm galicyjski. Sejm ten uchwalił znaczne subwencje dla dwóch kolei, które są projektowane zarazem jako koleje państwowe. Mowca zalecił rychłe rozpoczęcie budowy tych kolei i postawił stosowną rezolucję, którą Izba uchwaliła.

Na zapytanie dep. Dycka w sprawie opóźnienia prac komisji budżetowej odpowiedział przewodniczący komisji dr. Russ wskazując na niezwykle obfity materiał, załatwiony przez komisję. Opóźnienie budżetu szkolnego nastąpiło z powodu, że sprawozdawca Beer zajęty był nadzwyczajnie w rozprawie podatkowej.

Dep. Kronawetter uzasadniał wniosek nagły w sprawie postępowania przy konfiskatach. Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn zwrócił uwagę, że rozprawa budżetowa da sposobność do gruntownego omówienia sprawy konfiskat. Pan Minister zastrzegł się przeciw rzeźbom podniesionym oskarżaniem Prokuratorów Państwa i odparł energicznie osobiste ataki interpelantów.

Izba odrzuciła nagłość wniosku i przekazała go komisji.

Wniesiono szereg interpelacji; między innymi interpelację dep. Russa z powodu śródowych zajęć we Wiedniu po wyborze burmistrza, interpelację dep. Pacaka, który zapytywał Pana Ministra handlu jak pogodzi oświadczenia dane przez dyrektora Taussiga na generalnem Zgromadzeniu Towarzystwa kolei Państwowych z oświadczeniami, jakie złożył Pan Minister co do programu upaństwowienia kolei prywatnych.

Następne posiedzenie 5 czerwca. **Wiedeń, 31 maja.** Prezes gabinetu węgierskiego hr. Banffy przybył tu.

Według *Budapester Correspondenz* hr. Banffy konferował przez dłuższy czas z Panem Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim. Pan Prezes gabinetu austriackiego ksiądz Windisch-Graetz, był obecny przy tych obradach.

Wiedeń, 31 maja. Namiestnictwo zarządziło wczoraj rozwiązanie rady gminnej m. Wiednia i wyznaczyło do przeprowadzenia nowych wyborów, tudzież do załatwienia bieżących spraw gminnych starostę dr. Friebeisa, któremu dodało radę przyboczną z 15 członków, złożoną z przedstawicieli obu stronnictw; zdania tej rady ma dr. Friebeis zasięgać w każdej ważnej sprawie. Mianowany komisarz rządowy objął urządowanie z dniem dzisiejszym. Z członków rady przybocznej siedmiu należy do stronnictwa postępowego, siedmiu do antisemitów, jeden jest „dziki“; są wszyscy umiarkowani. Przy tworzeniu rady przybocznej uwzględniono o ile możliwości także wszystkie okręgi wyborcze, kurje i zawody.

Wiedeń, 31 maja. Niektóre dzienniki zamieszczają komunikat, który przedstawia, że Ministerstwo spraw wewnętrznych dowiedziało się dopiero przed dwoma lub trzema tygodniami o t. zw. zarazie świnińskiej między nierogacizną w Austro Węgrzech i natychmiast poleciło organom kompetentnym wzięte zbadanie tej choroby zwierzęcej. Jeszcze przed ukończeniem tego badania, wskutek gwałtownego wystąpienia zarazy w Koebanya (komit. Gömör w północn. Węgrzech) i wskutek sprawozdań wysłanych tam organów rządowych, zarządzono środki zapobiegawcze. W najbliższych dniach wyda Ministerstwo rozporządzenie, co do weterynaryjno-policyjnego zwalczania zarazy.

Wiedeń, 31 maja. Wczoraj wieczorem odbyło się w ratuszu, w hali ludowej, zgromadzenie socjalno-demokratyczne w celu urządzenia demonstracji za powszechnem bezpośrednim prawem wyborczem. Zgromadziło się około 8000 osób, z których 5000 nie znalazło już miejsca w sali. Przemawiało kilkunastu mówców w sposób gwałtowny, za powszechnem głosowaniem. Po zgromadzeniu robotnicy wychodzili z ratusza grupami wznosząc okrzyki za powszechnem głosowaniem a przeciw Rządowi. Wypadku żadnego nie było.

Paryż, 31 maja. *Figaro* donosi, że w sprawie francuskiej kolei południowej mają być skompromitowani: Rouvier, Yves-Guyot, Thevenet, Deloncle, Mayer i jeden z senatorów. *Figaro* zapewnia, że ministerstwo oświadczy, iż fakta te jako zasze przed przeszło trzema laty, są przedawnione.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 maja 1895 r. godz. 2 minut 05. Alpejskie Towarzystwo górnicze 95-50, Węgierskie akcje kredytowe 474—, Akcje anglo-austriackie 173-50, Akcje banku Union 340 —, Akcje kolei Południowej 102-75, Losy tureckie 86-25, Akcje kolei państwowej 430-37, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 365-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98-20, Akcje tytoniowe 239-50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98-30, Akcje kolei Elbetal 291-50, Akcje banku dla krajów koronnych 283-30, 4-procentowa węgierska renta złota 123 40, Akcje banku związkowego 166-80, Rubel papierowy 1-31-75, Węgierska renta papierowa 99-15, Kredytowe ziemskie 560—, Kredyty 402-50, Rimamurania 283 50. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

F. 3126 (3762 2-3)
 W dniach 4 lipca 1895 i 8 sierpnia 1895 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Wolfa Jageta i Estery Mantel w kwocie 300 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacja połowy ciał hipotecznych wyk. hip. l. 369 i 370 księgi gr. gminy Bóbrka objętych Zacharyasza Kohl własnych na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 328 zł. i 220 zł.

Poreczne 10 pre.
 Kuratr wierzycieli c. k. not. p. Adamski w Bóbrce.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bóbrka, 31 maja 1895.

L. 10166 (3540 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Samuela Wolfa Schuberta w kwocie 100 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 8 lipca i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności wykazem hip. l. 125 księgi gruntowej gminy Komarno objętej spadkobierców Izaaka Herscha Lieberwerta własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 125 zł.
 Wadyum 13 zł. w. a.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.
 Komarno, 26 września 1894.

L. 699 (3796 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 32 zł. 99 ct. w. a. z pn. na rzecz Stefana Kuczmy odbędzie się dnia 28 czerwca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 o 10 godz. rano w biurze nr. 34 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika sp. Józefa Czubskiego w Lalinie pod lk. 61 położonej w h. 23 objętej.

Cena wywołania 1380 zł.
 Wadyum 138 zł.
 Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
 Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 września 1894 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego weszli na hipotekę sprzedać się mającej realności jakoteż dla tych wszystkich, którymby niniejsza lub dalsze w tej sprawie wydać się mające rezolucye doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem dr. Afendę z substytucją dr. Bendla adw. w Sanoku.
 Sanok, 11 lutego 1895.

L. 3337 (3799 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 310 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 223 w Wysocku niżmem położonej wedle wyk. hip. l. 144 i 175 ks. gr. spadkobierców Herscha Meilecha Teichmana a Ryfki Teichman i Sary Kraus własnej na rzecz Wandy Osuchowskiej w dniach 28 maja 1895 i 18 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 400 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.
 Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.
 Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano p. Edwarda Zahaykiewicza w Boryni.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
 Borynia, 3 września 1894.

L. 16855 (3800 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku cz. I. i cz. II. położonej, wedle wyk. hip. 114 tejże gminy dłużnika Bazylego (Waśka) Kuchty własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 76 zł. 47 ct. a w. z pn. dnia 27 czerwca 1895 i dnia 7 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 971 zł. w. a., na drugim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 97 zł. 10 ct. a w.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
 Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być

nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 grudnia 1894 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
 Dobromil, 13 lutego 1895.

L. 4699 (3782 3-3)
 C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Żukocinie położonej wedle wyk. hip. l. 330 i 1/4 niewydziałonej części realności wyk. hip. l. 173 ks. grunt. gminy kat. Żukocina objętej, Justyny Mełnyczuk własnej, na zaspokojenie pretensyi 15 zł. w dniach 12 czerwca 1895 i 12 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum od realności objętej wyk. hip. l. 330 ks. gr. gm. kat. Żukocina wynosi 21 zł., zaś od 1/4 niewydziałonej części realności wyk. hip. l. 173 tej samej księgi wynosi 2 zł. 88 ct. w. a. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej po dniu 11 maja 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna, relucytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub w części doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwok. dr. Staubera z zastępstwem adwok. dr. Hulleasa.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.
 Kołomyja, 20 kwietnia 1895.

L. 3439 (3768 3-3)
 Mościński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Józefowi Mamber przez nieobjętą masę spadkową sp. Katarzyny Wiąckowskiej sumy 23 zł. w. a. z pn. odbędzie się tamże w dniach 18 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużniczki wyk. hip. 214 gminy Bojowice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.
 Wadyum wynosi 10 zł. w. a. Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.
 Mościńska, dnia 12 marca 1895.

L. 2296 (3764 3-3)
 Odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 lipca 1895 poniżej takiej licytacja realności wykaz hipot. 659 gminy Budzanów nielet. spadk. sp. Franciszka Supińskiego własnej na rzecz c. k. Prokuratorji skarbu im. Skarbu Państwa pto 52 zł. 50 ct. Cena wywołania 452 zł., wadyum 45 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Widawskiego w Budzanowie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Budzanów, dnia 11 marca 1895.

L. 31497 (3760 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Hersza Horna i Herszla Schusshaima przeciw Iwanowi Breginowi i Piotrowi Michnikowi o zapłaćcenie kwoty 375 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 czerwca 1895 i dnia 19 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądownym Nr. 9 przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Bregina własnej wykazem hipotecznym l. 200 i 258 ks. gr. gminy Chałupki dusowskie objętej niemniej realności pod lk. 5 w Chałupkach dusowskich położonej wykazem hip. 222 tejże gminy objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi za ciało hipoteczne l. 200 kwota 990 zł. 31 ct. w. a., za ciało hipoteczne l. 258 kwotę 401 zł. 43 ct. a za ciało hipot. l. 222 kwota 681 zł. 81 ct., wadyum zaś 10 procent tej ceny.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwok. dr. Jan Niemczyński.
 Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
 Przemyśl, 11 marca 1895.

L. 1160 (3776 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zniesienia współwłasności realności lwh. 496 księgi grunt. Grabówki. Wojciecha Golika, Marcina Golika i Franciszki Przepolskiej własnej, w dniach 28 czerwca 1895 i 23 sierpnia 1895 w sądzie o godzinie 10 rano, realność pod l. k. 31 w

Grabówkach lwh. 496 księgi grunt. gminy Grabówki objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
 Cena wywołania wynosi 1525 zł.
 Zakład 153 zł.
 Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych prze oglądać można w registraturze sądu.
 Wieliczka, 24 kwietnia 1895.

L. 37402 (3785 3-3)
 OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy sztru w latach 1896 i 1897 na drodze strategicznej Dolina-Wyszaków w stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 18 czerwca 1895 w c. k. Starostwie w Stryju licytacja ofertowa.
 Koszta fiskalne dostawy sztru wykonać się mającej w r. 1896 wynoszą na przetrzeni od 19 do 47 kilom. włącznie za 870 m. sześć. 1386 zł. 80 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie, na właściwym miejscu, podać nazwę kamieniołomu i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski zostaną ofertowemu zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.
 Z c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, 22 maja 1895.

L. 3813 (3771 3-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 sierpnia 1895 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 229 ks. gr. gm. Radymno Michała Pirożyńskiego własnej, na rzecz przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników pto 95 zł. z pn.
 Cena wywołania 575 zł.
 Wadyum 58 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 marca 1895 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem c. k. not. Janickiego.
 Radymno, 27 kwietnia 1895.

L. 6727 (3783 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Krygowskiej w kwocie 197 zł. 9 ct. w. a. z pn. zostanie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 4 gm. Ruszelczyce objętej Wawrzyńca Banata i Katarzyny Banat własnej, tudzież realności wyk. hip. l. 21 tej samej gminy objętej, Joachima Solarczycza własnej w tymże sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 27 czerwca 1895 i dnia 29 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną.

Cena wywołania realności wyk. hip. l. 4 gm. Ruszelczyce objętej 280 zł.
 Wadyum 28 zł., zaś realności wyk. hip. l. 21 tej gminy objętej 150 zł.
 Wadyum 15 zł. w. a.
 Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i resztę warunków sprzedaży tychże realności można przeglądać w tut. sąd. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony pan Włodzimierz Witoszyński c. k. not. w Dubiecku.
 Dubiecko, dnia 19 stycznia 1895.

L. 5894 (3741 3-3)
 W dniach 4 lipca 1895 i 1 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż a) realności pod lk. 101 w Skomielnym białej położonej objętej lwh. 101 ks. gr. tejże gminy oraz b) 2/3 części posiadłości lwh. 326 i c) 2/4 części posiadłości lwh. 327 ks. gr. tejże samej gminy Skomielną białą objętych, dłużnika Sebastjana Gacha własnych na rzecz Hani Biegelhaupt o 27 zł. a. w. z pn.
 Cena wywołania ad a) 254 zł. 79 ct. ad b) 3 zł. 89 ct., ad c) 49 zł. 25 ct.
 Wadyum 25 zł. 50 ct., 50 ct. i 5 zł. austr. wal.
 Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Piotra Michalka.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Jordanów, 7 maja 1895.

L. 952 (3715 3-3)
 Dnia 2 lipca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 46 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej, Andrzeja i Wawrzyńca Hobłów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 25 rat po 24 zł. i resztę kapitału 66 zł. 29 ct. z przynależnościami.
 Cena wywołania 2485 zł.
 Wadyum 248 zł.
 Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Brzesko, 10 kwietnia 1895.

L. 2748 (3719 3-3)
 W sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Wolfowi Szmiłowi Kupferschmidowi o zapłaćcenie 172 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 128 w Dąbkach położonej w dwóch terminach dnia 3 lipca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 7627 zł. 65 ct. w. a.
 Wadyum 762 zł. 76 ct.
 Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet i niżej ceny wywołania.
 Resztę warunków przeglądać można w registraturze sądowej.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Horodenka, 4 marca 1895.

L. 3418 (3766 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 18000 zł. w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 8 w Gorlicach objętej na dzień 28 czerwca 1895 i na dzień 29 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 51045 zł. 71 ct. w. a.
 Wadyum 5105 zł. a. w.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Tadeusza Koreckiego z Gorlic.
 Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
 Gorlice, 14 maja 1895.

L. 743 (3600 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 1 lipca i 5 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Praksedy Czekanowej w kwocie 763 zł. 38 1/2 ct. publiczną licytację połowy realności Jana Niklibora własnej lwh. 67 gminy katastralnej Piotrowice objętej.
 Cena wywołania 1642 zł.
 Wadyum 165 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Roman Madeyski c. k. not. w Zatorze.
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
 Zator, 20 kwietnia 1895.

L. 1858 (3595 3-3)
 W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 lipca 1895 tylko wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 sierpnia 1895 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Dmytra Hryhorczuk własnej wyk. hip. l. 124 księgi gruntowej gminy Słobódka objętej, na rzecz spadkobierców po Herschu Sitzer pto 31 zł. 15 ct.
 Cenę wywołania stanowi kwota 360 zł.
 Wadyum 36 zł.
 Resztę warunków, i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.
 Tyśmienica, 4 lutego 1895

L. 17393 (3528 3-3)
 Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż 34/48 części realności pod nk. 60 lwh. 60 gm. kat. Palikówka na pokrycie wierzytelności w kwocie 158 zł. w. a. z pn. w dniach 4 lipca 1895 i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
 Cena wywołania 3478 zł. w. a.
 Wadyum 347 zł. 80 ct. w. a.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 Rzeszów, 1 grudnia 1894.

L. 4454 (3636 2—3)

Zawiadania się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 28 i 366 gminy Niechobrz na pokrycie wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 9 lipca 1895 i 13 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 825 zł.
Wadyum 83 zł. 50 ct
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, 24 kwietnia 1895.

L. 3610 (3596 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy powiadamia, że dnia 8 lipca 1895 o godz. 10 rano, odbędzie się w zabudowaniu sądowym w spaawie egzekucyjnej Naftalego Hersch Weiss przeciw Pinkasowi Salomonowi Weinreb pto 1250 zł. a. w. ponowna relicytacja nabytej przez Esterę Salz protokołem z 23 marca 1893 l. 3553 realności wyk. hip. l. 254, 255 i 396 gminy Tyśmienicy objętych, z tem, że realność ta na pierwszym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2000 zł.
Wadyum 200 zł.
Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejżenia.
Tyśmienica, 11 marca 1895.

L. 1821 (3777 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce za wiadomia że w celu zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego "Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 164 zł. w dniach 4 lipca 1895 i 23 sierpnia 1895 w sądzie o godzinie 10 rano a) realność Jane Woźniaka pod lk. 9 w Bienkowicach, b) realność lwh. 103 ks. gr. gm. Bienkowice Józefa Kani objęta, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi ad a) 664 zł. 95 ct., ad b) 175 zł. 5 ct.
Zakład 10 pre.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych prze gładnąc można w registraturze sądu,
Wieliczka, 30 kwietnia 1895.

L. 2652 (3808 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 26 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jakóba Spielmana w tut. sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 637 w Borzęcinie, Katarzyny 20 Pilarskiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 3 lipca i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ek. not. Jan Maczyszyn.

Cena wywołania wynosi 396 zł. 50 ct.
Wadyum 39 zł.
Radłów, 27 maja 1895.

L. 20046 (3805 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 sierpnia 1895 nawet niżej takowej licytacja połowy realności według wyk. hip. 211 gminy Czerhanówka masy spadkowej Iwana Ryptyka własnej, na rzecz Herscha Jägermana pto 120 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 1545 zł.
Wadyum 155 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Korpińskiego w Kosowie.

Kosów, dnia 30 grudnia 1895.

L. 347 (3802 2—3)

Dnia 28 czerwca 1895 i dnia 2 sierpnia 1895 o godz. 10 z rana na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub powyżej tejże, na drugim terminie poniżej ceny szacunkowej odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności w Dobczycach położonych, lwh. 569, 1021 objętych, Sebastjana i Zofii z Jeżów Jeleniowskich własnej na pokrycie pretensji w kwocie 36 zł. aw. z pn.

Cena wywołania realności ad a) wynosi 585 zł. 50 ct.
Cena wywołania realności ad b) wynosi 505 zł. 50 ct., zaś wadyum 10 procent tychże.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 22 lutego 1895.

L. 12821 (3709 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia należącej się Laurze Rubin u Ryfki

Itte 2 im. czyli Reginy Bernhard sumy 220 zł. z 6 pr. odsetkami od dnia 2 września 1893 i kosztami 11 zł. 18 ct., 8 zł. 84 ct. i 9 zł. 46 ct. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż sumy 600 zł. w stanie biernym realności pod lk. 131³/₄ we Lwowie tudzież w stanie biernym prawa użytkowania realności pod lk- 703³/₄ we Lwowie wedle wyk. hip. l. 91/III jako na karce głównej zaś wedle wyk. hip. l. 626/III jako na karce ubocznej na rzecz Ryfki Itty 2 im. czyli Reginy Bernhard intabulowanej a pretensji Laury Rubin w kwocie 220 zł. z pn. za hipotekę służącą.

Sprzedaż tej sumy odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie: dnia 18 lipca 1895 i dnia 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. sali rorpraw.

Sprzedaż odbędzie się ryczałtem; na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyższą od niej, na drugim zaś za jakąkolwiek ofiarowaną cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna tej sumy 600 zł.

Wadyum wynosi kwotę 60 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Starczewski a tegoż zastępcą adw. dr. Dobecki.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.
Lwów, d. 11 maja 1895.

L. 2994 (3837 1—3)

Ogłoszenie licytacji.
Celem zabezpieczenia robót ciesielskich przy budowie gmachu na umieszczenie c. k. gimnazjum w Drohobyczu rozpisuje niniejszem Magistrat licytację na dzień 11 czerwca 1895 o godzinie 5-tej po południu za pomocą ofert pisemnych.

Przedmiar i warunki budowy przejrzeć można w Magistracie w godzinach urzędowych do 10 czerwca br. włącznie, a wzór oferty doręczyć expedyt każdemu oferentowi.

Wadyum wynosi 10% od kwoty obliczonej w sumarycznym zestawieniu.

Oferty mają być dokładnie według przepisane formularza sporządzone i w dniu licytacji zaopatrzone w przepisane wadyum w gotówce, lub papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, wręczone do rąk burmistrza, lub tegoż zastępcy osobiście najpóźniej do godziny 5-tej po południu, z uderzeniem której oferty wobec współubiegających się rozpieczętowane zostaną.

Z Magistratu
Drohobycz, dnia 28 maja 1895.

L. 5311 (3557 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 243 zł. 60 ct. z należytosciami dodatkowymi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 79 gm. Żukowice objętej Anny Chłopkovej własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 3 lipca 1895 i 3 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1178 zł. 23 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 118 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu pow. miej.-deleg.
Tarnów, 11 marca 1895.

L. 1761 (3659 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 3 lipca 1895 i 2 sierpnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Izraela Radlera w kwocie 40 zł. z pn. licytacja połowy realności objętej whl. 675 gminy Zborów własnej Herscha Luzera 2 im. Stocka, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 425 zł.
Wadyum 10 pr. ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kiniower w Zborowie.
Zborów, 9 marca 1895.

L. 258 (3616 1—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięwzięciem przymusową licytację realności lwh. 238 ks. gr. gm. Nazurana, dłużnika Jurka Prokopiaka w dniach 4 lipca i 1 sierpnia 1895 w Sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem,

Cena szacunkowa 38 zł. a. w.
Wadyum 3 zł. 87 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tusądowej registraturze do przejżenia.

Gwoździec, dnia 26 marca 1895.

L. 6958 (3828 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie, sumy 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącą realności pod lk. 309 w Wysocku wyżnem położonej Jana Gontowicza własnej w dniach 4 czerwca 1895 i 25 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 150 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano p. Maksymiliana Reinera w Boryni.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Borynia, 20 grudnia 1894.

L. 7208 (3831 1 3)

W dniach 17 czerwca i 15 lipca 1895 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Feliksa Mechla w kwocie 48 zł. 75 ct. w. a. z pn. publiczną licytację połowy realności lwh. 37 objętej Salomona Frischera własnej.

Cena wywołania 980 zł.
Wadyum 98 zł.
Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 31 grudnia 1894.

L. 236 (3833 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensji Mendla Mehla w kwocie 21 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości objętej lwh. 209 gm. Piwniczna objętej Izraela Holandra własnej na dniu 26 czerwca 1895 i na dniu 7 sierpnia 1895 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 40 zł. a. w.
Wadyum 10 zł.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
Stary Sącz, 11 stycznia 1895.

L. 522 (3801 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Hirscha Sesslerera w kwocie 438 zł. 94 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 5 lipca 1895 i 9 sierpnia 1895 o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacja realności lwh. 407 objętej, w Dobczycach położonej, Michała Grzybka i Rozalii Grzybkowej względnie tejże spadkobierców własnej.

Cena wywołania 737 zł.
Wadyum 73 zł. 70 ct. aw.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli pan Jan Glaser zastępca c. k. not. w Dobczycach ustanowiony.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Dobczyce, dnia 19 marca 1895.

L. 8754 (3754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz dr. Maxymiliana Bodeka, sumy 45 zł. wa. z pn. licytację następujących sum a to a) sumy 153 zł. 33 ct. z pn. na rzecz Jaśka Kiczmy, b) sumy 153 zł. 33 z pn. na rzecz Dmytra Kiczmy, c) sumy 153 zł. 33 ct. z pn. na rzecz Stefana Kiczmy w stanie biernym ciała hip. whl. 34 ks. gr. gm. Borki janowskie, objętego własność Ilka Kiczmy i Maryi Góral zam. Kiczma, po połowie stanowiącego, egzekucyjnie hipotekowanych na dzień 8 lipca 1895 i na dzień 5 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 459 zł. 99 ct. aw.
Wadyum 45 zł. 99 ct. aw.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Zygmunt Lisiewicz.
Lwów, 17 kwietnia 1895.

L. 2057 (3826 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Ilka Fecyszyn w tut. sądzie sprzedaż 1/4 części posiadłości lwh. 20 gm. kat. Solinka objętej, dłużników Maryi z Dubiasków Cygan i mał. Maryi i Anny Cygan Peliarin własnej w jednym terminie dnia 27 czerwca 1895 o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopczyński z Baligrodu.

Wadyum wynosi 22 zł. 25 ct. a. w.
C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 31 marca 1895.

L. 6547 (3832 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Berka Grünbauma w kwocie 30 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 1 lipca i 5 sierpnia 1895 licytacja 2/6 części realności lwh. 5 w Czerny położonej, Józefa Bestochy własnych.

Wadyum 42 zł.
Cena wywołania 420 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Walery Krawczyński w Krzeszowicach
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 29 grudnia 1894.

L. 5355 (3829 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zalickowego w Krzeszowicach do spadkobierców śp. Stanisława Bilagi w kwocie 279 zł. 85 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 5 lipca 1895 i 9 sierpnia 1895 o 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 14 w Pile kościeleckiej położonej, Anny ze Starzykiewiczów Bisagowej w 18/32, Magdaleny z Kozubów Bisagowej w 12/32, Agnieszki zamężnej Doległo, Wincentego, Juliany i Magdaleny Bisagów po 3/32 częściach własnej.

Cena wywołania 518 zł. wa.
Wadyum 52 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucją adwokata dr. Zygmunta Kęplera.

Chrzanów, 4 maja 1895.

L. 12685 (3717 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 5 lipca 1895 i 9 sierpnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 1/3 części realności lwh. 65 ks. gr. gm. Bagienica objętej, w 1/3 części dłużnika Kaspra Juchy własnej na rzecz Józefa Kleina celem zaspokojenia sumy 44 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 697 zł. 55 ct.
Wadyum 70 zł. aw.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 15 lutego 1895.

L. 7154 (3820 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności austriackiego centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 519 zł. 95 ct. z pn., 519 zł. 95 ct. i 17320 zł. 28 ct. z pn. w dniu 8 lipca 1895 i w dniu 12 sierpnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Wolica, Ponzachowice dolne i Wzary z Burdelami, Kazimierza Zygmunta Bilińskiego własnych w powiecie sądowym Dobczyce położonych.

Cena wywołania wynosi 31000 zł. w. a.
Wadyum 3100 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szaflarski, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.
Kraków, 29 marca 1895.

L. 8373 (3514 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Markusa Brawa w sumie 1500 zł. a. w. z należytosciami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr „Kochanówka“ whl. 797 ks. tab. objętych w powiecie Tuchów położonych do Samuela Josla 2 im. Kochanowej i Mindli Kochanowej po połowie należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację w sądzie tym w dwóch terminach, 12 lipca 1895 i 13 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2910 zł. 73 ct. a. w. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 291 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, 2 maja 1895.

EDYKT I.

C. k. Wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i wiejskich od dnia 1. czerwca 1895 r. ma być za nową księgę gruntową uważany.

I. Dla majątności tabularnych:

L. porządk.	Majątność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obwodowego
1	Cisów Dom. 2 pag. 249 i Dom. 435 pag. 359	Cisów	Bolechów	o r
2	Holeszów Dom. 113 pag. 81, Dom. 128, pag. 111. Dom. 275 pag. 202 i Dom. 459 pag. 221	Holeszów z miejscowością Łączyszyn	Żurawno	a m b o r
3	Łączyszyn Dom. 113 pag. 83, Dom. 128, pag. 121 i Dom. 275 pag. 208.			s a m b o r

II. wiejskich:

1. Cisów przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie.

2. Holeszów z Łączyszynem przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Żurawnie.

III. Zarazem wprowadza c. k. wyższy Sąd krajowy w myśl ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. tudzież na podstawie swojej uchwały z 26 lutego 1895 r. l. 289, powziętej w myśl rozp. Min. Spr. z 9 stycznia 1889 l. 621 Nr. 4 dz. rozp. Min. spr. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia księgi sprotowawczej dla dóbr tabularnych Kalna, położonych w powiecie sądownym Doliniańskim przez dopisanie parceli gr. l. kat. 3153/2 w gminie katastr. Roztoczki położonej, dotąd w żadnej księdze gruntowej nie wpisanej, a część składkową majątności tabularnej Kalna stanowiącej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod l. 1—3 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II i III poszczególnionych w biurze dotyczącego Sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiegoś prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecz-

nych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to:

co do majątności tabularnych, wyżej I i III wymienionych do Trybunału I instancji, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych, a to: co do majątności tab. I. 1—3 i wiejskich II 1—2 włącznie najdalej do dnia 1 czerwca 1896 włącznie, zaś co do majątności tabularnej pod III w terminie trzechmiesięcznym, tj. do 1 września 1895 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłoszenia mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosił się mający prawo do poszukiwania księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniebdania do pierwotnego stanu przywrócony.

Tehorznieki w. r.
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 2. kwietnia 1895.

(3835 1—3)

L. 7903

EDYKT II.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 28 grudnia 1893 do l. 29735 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. dla majątności tabularnych:

L. porządk.	Majątność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obwodowego
1	Skole Dom. 19 pag. 347	Skole	Skole	Sambor
2	Skole Dom. 340 pag. 44	Kamionka	Bolechów	
3	Swaryczów część I. Dom. 8 pag. 411, Dom. 73 pag. 383, Dom. 298, pag. 394, Dom. 503 p. 1			
4	Część dóbr Swaryczów X. Monaster zwana Dom. 485 p. 360	Swaryczów	Roźniatów	Sambor
5	Łany Swaryczowskie Dom. 202 pag. 308			
6	Podgaj Dom. 202 pag. 312			
7	Wołcze Dom. 70 pag. 387 i			
8	Wołcze adwokacya D. m. 80 pag. 179	Wołcze	Turka	Sambor
9	Michniowiec Dom. 70 pag. 332	Michniowiec		

II. wiejskich:

1. Skole przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Skolem.

2. Swaryczów przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Roźniatowie.

3. Wołcze i

4. Michniowiec przynależnych do c. k. Sądu powiatowego w Turce i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1 marca 1895 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b ustawy z dnia

25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. skutecznego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 grudnia 1895 a to: co do majątności pod I, i do 9 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancji, zaś co do posiadłości pod II 1—4 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzeżenie, iż termin powyższy nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniebdania do pierwotnego stanu przywróconym.

Tehorznieki w. r.
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 2. kwietnia 1895.

Matkowski w. r.

Konkursa.

L. 38039 (3790 2—3)
Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Stratyńcu w powiecie Rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., płacą rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 300 zł. za codziennego posłańca pieszego do Rohatyna i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 7 czerwca br. w c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 maja 1895.

L. 4850 (3814 1—2)
Odnosi do konkursu w nr. 124 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady sekretarza rady przy sądzie obwodowym w Sanoku opróżnionej, upływa z dniem 20 czerwca 1895.

We Lwowie, dnia 27 maja 1895.

L. 3802 (3815 1—2)
Odnosi do konkursu w nr. 124 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady radcy przy sądzie krajowym we Lwowie opróżnionej, upływa z dniem 20 czerwca 1895.

We Lwowie, dnia 27 maja 1895.

Kuratele.

L. 1138 (3809 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że Schaja Teitelbaum z Sieniawy umysłowo chorym uznany a Chaskiel Teitelbaum kuratorem dla niego ustanowiony został.

Sieniawa, 29 lutego 1895.

L. 21030 (3794 2—3)
Antoni Węgiel z Bolechowa uznany został umysłowo chorym.
Kuratorem ustanowiono Jana Sendora.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 16 maja 1895.

L. 8874 (3807 2—3)
Marek Iwan z Broszniowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem tegoż Hryń Kurtasz z Broszniowa.

C. k. Sąd powiatowy
Roźniatów, 28 grudnia 1894.

L. 1743 (3804 2—3)
Alojzy Majewski z Wojkówek uznany marnotrawcą.
Kuratorem Błażej Wywierski z Wojkówek.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, 20 lutego 1894.

L. 3727 (3795 2—3)
Antoni Kotowicz c. k. urzędnik pocztowy w Sanoku został uznany obłąkanym.
Kuratorem jego ustanowiono Ludwika Dobrzańskiego c. k. kancelistę sądowego w Stryju.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Sanok, dnia 9 marca 1895

L. 8321 (3763 2—3)
Marcin Szkóra z Dźwinogrodu uznany został za obłąkanego.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Szkórę z Dźwinogrodu.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 22 maja 1895.

Upadłości.

L. 27752 (3784 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, iż równocześnie uchwałą konkurs do majątku Samuela Mayera protokołowanego kupca towarów bławatnych we Lwowie w myśl § 155*) ust. konk. wskutek zezwolenia wszystkich wierzycieli masalnych i konkursowych, zniesiony został.

Lwów, dnia 25 maja 1895.

*) W Gazecie Nr. 123 wydrukowano mylnie §. 153 zamiast §. 155.

Różne obwieszczenia.

L. 2969 (3574 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że na dniu 31 stycznia 1899 zmarł Mikołaj Gawroński w Korolówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy sądowi miejsce pobytu Michała Gawrońskiego znane nie jest, wzywa się tegoż aby się w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego w osobie

dr. Orłowskiego adwokata w Borszczowie ustanowionym.

Borszczów, 13 marca 1893.

L. 11630 (3572 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie jako władza spadku po Riwie Drescher w Skale 26 sierpnia 1890 zmarłej pertraktująca, wzywa syna spadkodawcy z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Dreschera, aby swą deklarację do spadku pomienionego najdalej do roku od dnia 3 go ogłoszenia tego edyktu tem pewniej wniósł, inaczej za zrzekającego się spadku uznany zostanie i rozprawa spadkowa z oświadczeniami spadkobiercami ukończoną zostanie.

Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowionym został tut. adw. dr. Komeriner z tegoż zastępcą adw. dr. Orłowski.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, dnia 21 listopada 1892.

L. 2302 (3564 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Lejzora Hechtenthala syna Schaj Wolfa, że wygotowana dla niego tus. uchwała z 25 kwietnia 1895 l. 3867, mocą której na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Borszczów 26 stycznia 1893 prawo własności do połowy ciała hip. wykazem hipot. l. 165 gminy Jezierzany objętego na rzecz jego za-intabulowano, ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Komerinerowi w Borszczowie doręczono.

Borszczów, d. 1 marca 1894.

L. 11933 (3561 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Benjamina Hechtenthala, Leisora Hechtenthala, Chaima Rosenstocka i Rachmila Leibę Rosenstocka, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną 5-krotną poręką w Borszczowie przeznaczone dla nich uchwały a to dla pierwszego z dnia 2 kwietnia 1893 l. 3463 dla drugiego z dnia 19 maja 1893 l. 5627, zaś dla dwóch ostatnich z dnia 21 czerwca 1893 l. 7353 ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Mosesowi Komerinerowi adw. w Borszczowie doręczono.

Wzywa się zatem powyższych, ażeby kuratorowi potrzebnych dokumentów do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę ustanowili, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniebdania sami sobie przypiszą.

Borszczów, d. 30 września 1893.

L. 1482 (3560 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że dnia 6 stycznia 1888 zmarł w Korolówce Boruch Jossel Sternschuss.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem czy i które osoby mają prawo do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili się z prawami do tutejszego c. k. sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku, w pierwszym bowiem razie spadek dla którego tymczasem adw. dr. Kommeriner z Borszczowa ustanowionym został kuratorem, przeprowadzonym będzie tymi, którzy tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą i oświadczenie do spadku wnieją i tymże w miarę ich roszczeń przyznany, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi państwa przyznany zostanie.

Borszczów, 9 lutego 1895.

L. 297 (3563 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Łotockiego i Konstantego Łotockiego (synów Mikołaja) celem doręczenia wygotowanych dla nich uchwał tabularnych tutejszego sądu z dnia 16 sierpnia 1893 l. 9978 dotyczących posiadłości objętych wyk. hip. 447, 448 księgi gruntowej dla gminy Skaly ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Orłowskiego w Borszczowie i temuż po wyższe uchwały doręczono.

Borszczów, 17 stycznia 1894.

L. 1282 (3747 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Pańczaka, iż przeciw niemu i przeciw Mikołajowi Smoluchowi wniósł Berl Stepel pozew o zapłatę 17 zł. 62 ct. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazowej na dzień 18 czerwca 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego, pana Iwana Pańczaka po Hryciu kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Hrycia Pańczaka, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniebdania sam poniesie.

Rymanów, d. 12 marca 1895.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 28 maja 1895.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosaczna	Biała Tarnopol Tłumacz Zbaraż	Harmęże (ob. dw.). Konopkówka. Klubowce (folw.). Dobrywody (ob. dw.), Sieniawa (ob. dw.).
Wąglik	Lwów	Dornfeld.
Róża wąglkowa	Brzesko Jarosław Przemyśl	Słotwina (folw.). Radymno, Leżachów. Barycz.
Zaraza świń	Przemyśl	Stubieńko, Batycze.
Parchy u koni	Dobromil Przemyślany Zaleszczyki	Starzawa. Gliniany. Burakówka.
Otręt	Żółkiew	Żółkiew miasto.
Zaraza pyskowa i racicowa	Bochnia Kraków Wadowice Wieliczka	Gawłów. Prądnik biały, Zwierzyniec (folw.) Bieńczyce. Brzeźnica (ob. dw.). Opatkowice, Pychowice.
Wścieklizna	Kraków Przemyślany	Kraków miasto. Podusów.

Z c. k. Namieśtnictwa.

L. 5521 (3755 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Zagólskiego, że w sporze drobiazgowym Jakóba Reissa przeciw niemu pto 6 zł. wyznaczono termin do rozprawy na 11 czerwca 1895 i kuratorem dla niego adw. dr. Ujejskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 30 kwietnia 1895.

L. 4226 (3729 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Bossowskiego i ewentualnych jego spadkobierców, że Michał Bobakowski i Władysław Bobakowski wniosli przeciw nim pod dniem 13 maja 1895 l. 4226 pozew o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty sumy 1500 zł. pol. z hipoteki majątności Jasienna II whl. 243 objętej, i wykreślenie odnośnego wpisu hipotecznego który doręczono ustanowionemu dla strony pozwanej kuratorowi adwokatowi dr. Wąsikiewiczowi ze substytucją adwokata dra Barbackiego z Nowego Sącza i do rozprawy sumarycznej audyencyjnej na dzień 4 lipca b. r. wyznaczono.

Rzeczą więc jest strony pozwanej dostarczyć zamianowanemu kuratorowi środków do obrony, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Nowy Sącz, 18 maja 1895.

L. 5230 (3526 3-3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia Wilhelmę Marter zamężną Perską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, względnie jej również niewiadomych spadkobierców, że dnia 18 kwietnia 1895 do l. 5230 wniosł do tutejszego sądu przeciw niej względnie jej niewiadomym spadkobiercom Mordko Schneider pozew o uznanie własności realności pod l. kons 125/22-62 w Samborze dzielnicy miasto położonej wykaz. hpot. 104 dzielnicy miasto Sambor objętej, który zadekretowano do pisemnego postępowania i doręczono takowy do rąk dla pozwanej ustanowionego kuratora adwokata dr. Jirzyczek Maciejewskiego z zastępstwem adwokata dr. Goldberga w Samborze, do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach, wzywa się tedy pozwaną Wilhelmę Marter zamężną Perską, względnie jej niewiadomych spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację do obrony udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła i sądowi tutejszemu wymieniła, inaczej złe skutki zaniedbania tego, sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor, 27 kwietnia 1895.

L. 25260/94 (3516 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Kołomyi wiadomo czyni, że do spadku po sp. Mikołaju Antoniuku w szpitalu zakładu karnego w Stanisławowie dnia 16 lutego 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, konkuruje między innymi także niewiadomy z miejsca pobytu Semen Antoniuk. Wzywa się tegoż Semenę Antoniuka, aby w ciągu roku od dnia daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie swoje do spadku tego tem pewniej wniosł, ileż w razie przeciwnym

pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie adwok. dr. Staubera z Kołomyi ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Kołomyja, dnia 23 listopada 1894.

L. 6830 (3549 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Babeckiego, że tus. rezolucya tabularna z dnia 19 lipca 1894 l. 6830 w sprawie Feibischa Noego Nissbrucha przeciw Jankłowi Grossowi o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym sumy 2900 zł. M. k. w whl. 120 księgi gruntowej Zaleszczyki miasto, doręczono dla niego ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Antoniemu Grossowi i wzywa się Michała Babeckiego, aby udzielił temuż kuratorowi informacyę lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Zaleszczyki, dnia 19 lipca 1894.

L. 2896 (3511 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w skutek wniesienia pozwu de praes. 8 maja 1895 l. 2896 przez Altera Bergera przeciw Józefowi Rospondowi pto 48; zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Rospada kuratorem ad actum adwokata dra Gaszynskiego ze substytucją adwokata dra Steinhausa i doręczając temuż nakaz zapłaty z dnia 11 maja 1895 l. 2896 dla Józefa Rospada przeznaczony, wzywa tegoż kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi potrzebnej informacyi, lub też innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, d. 11 maja 1895.

L. 9427 (3565 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w Skale zmarła d. 11 marca 1883 Józefa Karpińska z pozostawieniem pisemnego kodycyłu z dnia 20 marca 1882 a do spadku jej powołanego z życia i pobytu nieznanego spadkobiercę Mikołaja Zaleskiego wzywa, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego zgłosił się i oświadczył do spadku, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z oświadcządzającymi się spadkobiercami dla niego kuratorem c. k. not. Teofilem Witosławskim w Borszczowie przeprowadzoną zostanie.

Borszczów, d. 7 lipca 1894.

L. 4740 (3599 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Uszera Brayera, że tus. rezolucya z dnia 21 kwietnia 1895 l. 4740 pozwalająca na rzecz Michała Kohna egzekucyjną sekwestrację dochodów połowy jego ruchomości pod l. 147 w Zaleszczykach tudzież egzekucyjne oszacowanie takowej, doręczona została kuratorowi adwok. dr. Szancerowi. Wzywa się tedy Uszera Brayera, by udzielił kuratorowi informacyę lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Zaleszczyki, 21 kwietnia 1895.

L. 3082 (3598 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Babeckiego, że w sprawie Josefa Fensterera przeciw Jankłowi Gross o 45 zł. rezolucya z dnia 11 marca 1895 l. 3082 doręczoną została kuratorowi adwokatowi dr. Stoklasie w Zaleszczykach.

Wzywa się tedy Michała Babeckiego, by kuratorowi udzielił informacyę, lub sądowi innego wskazał pełnomocnika.

Zaleszczyki, 11 marca 1895.

L. 2206 (3591 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Feliksa Jemioły, że dlań w sprawie Wincentego Jemioły przeciw Feliksowi Jemiole i innym o intabulacyę prawa własności realności whl. 122 ks. grunt. gminy Kiełków ustanowiono kuratorem ad actum Michała Najucha z Błonia, któremu informacyi udzielić, albo innego swego pełnomocnika sądowi wskazać powinien.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 8 marca 1895.

L. 4632 (3569 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Hechtenthala, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusądowej uchwały tabularnej z 4 lutego 1893 l. 1317 ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dra Orłowskiego adw. w Borszczowie.

Borszczów, 22 kwietnia 1893.

L. 11413 (3576 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że na dniu 14 lipca 1891 zmarł Jakób Leib Fahrer w Borszczowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi miejsce pobytu Herscha Farera znane nie jest, wzywa się go, aby się w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniosł, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego w osobie dr. Moseesa Komerinera z Borszczowa ustanowionym.

Borszczów, 11 września 1893.

L. 1503 (3589 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Wojciecha Słombę, że dlań w sprawie Wincentego Jemioły przeciw Wojciechowi Słombie o intabulacyę praw własności realności whl. 100 gminy Kiełków ustanowiono kuratorem ad actum Michała Najucha z Błonia, któremu informacyi udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 8 marca 1895.

L. 15366 (3566 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Polowego z Burdiakowic w sprawie hipotecznej Abrahama Meisslmana kuratorem p. dr. Orłowskiego adw. w Borszczowie i temuż tusądową rezolucyę z dnia 18 lipca 1892 l. 8204 doręcza.

Borszczów, d. 7 grudnia 1892.

L. 9812 (3570 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Benjamina Hechtenthala, że przeznaczają dla niego uchwałę tabularną z dnia 25 kwietnia 1893 l. 3868 ustanowionemu kuratorowi dr. Orłowskiemu adw. w Borszczowie doręczono.

Borszczów, 17 sierpnia 1893.

L. 12088 (3567 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że dnia 18 października 1891 zmarła w Jezierzanach Menie ur. Dickstein zamężna Schiester, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa się dziedziców, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się z prawami swymi do sądu i wykazując swe prawa' dziedziczenia wniosli oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek dla którego tymczasem adw. dr. Komerinera w Borszczowie kuratorem ustanowiony został pertraktowanym będzie z tymi i tym przyznanymi, którzy oświadczać się dziedzicami i tytuł swego dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nieoświadczył dziedzicem cały spadek jako bezdziedziczny zostanie przez skarb państwa zajęty.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, d. 30 listopada 1894.

L. 3970 (3769 3-3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Jurkiewicza, Karola Jurkiewicza, Katarzynę Medwid i Józefa Jurkiewicza zawiadamia się, iż Leib Horowitz wniosł przeciw nim pozew de pr. 22 maja 1894 l. 3635 o wykreślenie sumy 100 zł. ze stanu biernego realności pod lk. 138 w Mostach poło-

zonej i że dla nich kuratorem ad actum ustanowiono tutejszego notaryusza p. Józefa Tabińskiego, któremu pozwani do terminu na 26 czerwca 1895 ustanowionego udzielić mają potrzebne do obrony dokumenta lub wskazać zechcą tutejszemu sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, d. 20 maja 1895.

L. 2494 (3774 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wantucha, że przeciw niemu wniosł Jan Kure skargę sumaryczną o zapłacenie kwoty 63 zł 5 ct., na którą do rozprawy sumarycznej termin na dzień 6 czerwca 1895 o godz. 8 rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto Józefa Wantucha, aby miejsce swego pobytu sądowi doniósł, lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w razie bowiem przeciwnym rozprawa z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Wantuchem z Bużyna przeprowadzoną będzie, Tuchów, d. 7 maja 1895.

L. 2847 (3770 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Sebastjana i Agnieszkę Baurowiczów iż przeciwko nim wytoczyli Selig i Rebeka Rosenbachowie o sprostowanie wpisu na kartce własności ciała hipotecznego l. 288 w Przeworsku, termin do rozprawy ustnej wyznaczony został na dzień 28 czerwca 1895 o 9 z rana, kuratorem ad actum ustanowił sąd dla nich adwokata dra Zborowskiego z Przeworska.

Rzeczą tedy jest Baurowiczów, podać wiadomość o sobie kuratorowi i ustanowić zastępcę prawnego, gdyż inaczej skutki złe sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 11 maja 1895.

L. 2743 (3641 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 30 sierpnia 1894 l. 6549 w sprawie Fedora Stolicy o wydzielenie pgr. 311/1 i 311/2 z whl. 42 ks. gr. Zawój i o wpis prawa' własności do 2/40 części ciała hip. lwh. 7, 1/10 części whl. 33 i 1/5 części whl. 49 ks. gr. Zawój Ołeksy Stolice własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Stolicy syna Iwana z Zawoja kuratorem Jana Kopczyńskiego z Baligrodu.

O czym się Dmytra Stolice syna Jana celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 17 kwietnia 1895.

L. 2581 (3638 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Złoczowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Chanę Woodgat, by w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia licząc zgłosiła się i oświadczenie do spadku po swym ojeu Berlu Lebensfeld, zmarłym ab intestato dnia 29 maja 1889 w Zarwanicy wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Witlinem przeprowadzone zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.

Złoczów, dnia 8 marca 1895.

L. 10501 (3633 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izraela Stahlera, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwornie uchwałę tegoż c. k. sądu obwodowego jako handlowego uchwałę z 12 kwietnia 1895 l. 7810 nakazano mu jako wystawcy weksłu z daty Nadworna 20 listopada 1894 na 68 zł. wa. opiewającego, aby uiścił do dni 3 kasy zaliczkowej w Nadwornie sumę wekslową 68 zł. z 6 proc. odsetkami od 18 lutego 1895 wraz z kosztami sądownymi w kwocie 14 zł. 29 ct. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Hermanowi Falkowi, przyczem wzywa go by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił

Stanisławów, 18 maja 1895.

L. 5693 (3562 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrynka Struk, że dla niego w postępowaniu spadkowym po zmarłym Wasylu Struku synie Nykoły ustanowiono kuratorem adw. dr. Orłowskiego w Borszczowie, któremu uchwałę z 27 lutego 1894 l. 2679 doręczono.

Borszczów, d. 20 kwietnia 1894.

L. 10590 (3792 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomych z pobytu pozwanych Franciszka Szywały i Józefa Nalepki kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma substytutem tegoż adwokata dra Józefa Rosta i zawiadamia nieobecnym tym edyktem.

Tarnów, 22 maja 1895.

L. 1916 (3806 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z obecnego miejsca pobytu Jana Skoczka z Radomyśla, że w sporze drobiazgowym Karola Chmielowca przeciw Janowi Skoczce i Michałowi Wiktorowi pto 2 zł. 10 ct w. a. ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie i temuż kuratorowi doręczono wezwanie z terminem do rozprawy na dzień 26 czerwca 1895 na godz. 9 rano wyznaczonym.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, d. 1 maja 1895.

L. 36786 (3817 2—3)
Na mocy reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa dla handlu z dnia 29 kwietnia 1895 l. 20313 ogłasza się, że staraniem międzynarodowego biura dla ogólnego związku pocztowego wydano spis wszystkich urzędów pocztowych w krajach, które do 1 lipca 1894 przystąpiły, względnie już należały do ogólnego związku pocztowego.

Wszelkie daty opierają się na danych urzędowych, podanych przez administrację pocztową odnośnych krajów.

Spis ten zawiera nadto ważniejsze miejscowości krajów nie należących do ogólnego związku i podaje specjalnie urzędy pocztowe, które zajmują się pośrednictwem listów wartościowych, zwykłych i telegraficznych przekazów, pakietów i zleceń (mandatów) pocztowych.

Nabywać można ten podręcznik za pośrednictwem każdego c. k. Urzędu pocztowego po cenie 3 zł. 30 ct. wa. od kompletnego egzemplarza.

Uzupełniające dodatki wydawane będą półrocznie.

Lwów, dnia 25 maja 1895.

L. 4366 (3620 2—3)
Katarzynę Kazik i Jana Łukowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie spadkowej po Marcynie Łukowskim dla nich kuratora w osobie Pawła Mielnika z Toporowa ustanowiono i takowemu uchwałę z 20 lutego 1895 l. 11411 doręczono.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Łopatyn, 6 maja 1895

L. 8145 (3632 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej Anny Kozirowskiej przeciw Mikołajowi Halickiemu i tow pto 57 zł 50 ct. aw ustanowił kuratorem dla pozwanaego, z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Halickiego adw. dr. Zipsera z substytucją adw. dr. Allerhanda i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 11 maja 1895 l. 8145.
Kołomyja, 11 maja 1895.

L. 9695 (3672 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że w sprawie intabulacji egzekucyjnej prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 69 zł 83 ct. na karcie ciężarów wykazu hipotecznego l. 392 ks. gr. gm. Tarnów na rzecz skarbu państwa dla niewiadomego z pobytu Ryfki z Bernsteinów Leserowej kuratorem adw. dr. Febusa Salomona z substytucją adw. dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, 16 maja 1895.

L. 18984 (3649 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Horodenkach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Gwoźdzu przeciw Chaimowi Sternberg i tow. pto 100 zł., 120 zł. i 150 zł. z pn ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Sternberga kuratorem adw. dr. Markusa i doręczono temuż uchwały tabularne dla Chaima Sternberga przeznaczone.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 3 stycznia 1895.

L. 2742 (3640 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezulucji z dnia 4 listopada 1893 l. 7571 w sprawie Michała Sokiery o wpis prawa własności do 1/9 części ciała hip. lwh. 32 ks. gr. Krywe ad Cisna objętego Iwana Sokiery własnego dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Sokiery z Krywego ad Cisna kuratorem Jana Kopeczńskiego z Baligródu.

O czym się Iwana Sokiery celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 17 kwietnia 1895.

L. 4864 (3637 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany Wędwicki zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maryannę i Julianę Braniczkie o wytoczenie skargi przez adwok. dr. Korna o 8 zł. 16 ct. z pn. i ustanowieniu dla nich w tej sprawie kuratora adwok. dr. Biegńskiego i wzywa je, by swemu kuratorowi dały informację lub innego pełnomocnika sobie ustanowiły.

Wadowice, 16 maja 1895.

L. 2231 (3830 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Reginę Fiedor, Jakóba Leję, Kunegundę Pont i Wojciecha Leję, iż przeciwko nim i spól. wniosła Agnieszka Orawiec pozew o zapłacenie kwoty 105 zł., wskutek czego im kuratorem Jędrzeja Masnego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 czerwca 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 24 kwietnia 1895.

L. 9105 (3697 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chanę Horowitz, że na prośbę Mojżesza Sternberga wydano przeciw niej dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 219 zł. 26 ct. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi tut. adw. dr. Hermanowi Falkowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Blaustejna z wezwaniem, aby w czasie należywym udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczey bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 11 maja 1895.

L. 5333 (3696 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alojzego Kühna, iż na żądanie Leizora Margoschesa ustanowił dlań w sprawie wekslowej Leizora Józefa Margoschesa przeciw Alojzemu Kühn o zapłatę 200 zł. wa. z pn. kuratora ad actum adwokata dra Hermana Falka z zastępstwem adw. dr. Izidora Falka i doręczył temuż nakaz płacenia.

Wzywa się Alojzego Kühna, by w czasie należywym udzielił informację do zarzutów temuż kuratorowi, lub aby wskazał sądowi innego zastępcę prawnego ileże w razie przeciwnym skutki z zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

Stanisławów, 12 kwietnia 1895.

L. 5332 (3695 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alojzego Kühna, iż na żądanie Leizora Józefa Margoschesa ustanowił w sprawie wekslowej Leizora Józefa Margoschesa przeciw Alojzemu Kühn o zapłatę 50 zł. wa. z pn. kuratora ad actum adw. dra Hermana Falka z zastępstwem adwokata dr. Izidora Falka i doręczył temuż nakaz płacenia.

Wzywa się Alojzego Kühna, by w czasie należywym udzielił informację do zarzutów temuż kuratorowi, lub aby wskazał sądowi innego zastępcę prawnego, ileże w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie winien.

Stanisławów, 12 kwietnia 1895.

L. 2096 (3693 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze w sporze Mayera Spindlera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu dr. Feliksowi Kasparkowi o zapłacenie sumy wekslowej 250 zł. ustanawia dla wspomnianego pozwanego kuratorem w osobie adw. dr. Chmielowskiego z zastępstwem adw. dr. Goldberga w Samborze i wzywa tegoż, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę obrał i takowego sądowi oznajmił, gdyż z zaniedbania tego wynikające złe skutki własnej winie przypisze.

Sambor, 6 kwietnia 1895.

L. 2254 (3691 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Emilię z Łysakowskich Abgarowiczową i Leopolda Łysakowskiego, że dnia 6 kwietnia 1895 wniosła przeciw nim żarżi Chaim Grossingerowie pozew l. 2254 o uznanie za zgasłe i wykreślenie wpisanego na rzecz Emili Abgarowicz i Leopolda Łysakowskiego w stanie biernym majątku Baligród, Stężnica i Bystre jak wykazy hipot. l. 476, 134 i 231 jako nadcieżar obowiązkowi Herscha Grossingera wypłacenia czynszu dzierżawnego w sumie 18900 zł. w półrocznych ratach po 1350 zł. z pn., tudzież że ustanowił dla nich kuratora w osobie adw. dra Flakowicza w Sanoku.

Zarazem wzywa ich, by z ustanowionym kuratorem co do obrony ich praw się porozumieli, lub też sądowi innego pełnomocnika przedstawili, inaczey skutki zaniedbania tego sami sobie przypisze.

Sanok, d. 18 kwietnia 1895.

L. 4542 (3692 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia, że Edward Adler wniosł pozew 4 kwietnia 1895 l. 4542 przeciw Stanisławowi Kruszelnickiemu, Zofii Szymańskiej, Janowi Szymańskiemu, Józefowi Szymańskiemu, Feliksowi Szymańskiemu, Ludwikowi Szymańskiemu, Stanisławowi Szymańskiemu, Kazi-

mierzowi Szymańskiemu i niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Sewerynowi Szymańskiemu o zniesienie spółności własności realności objętej wykazem l. 73 księgi grunt gminy Sambor dzielnica przemyska, na który wyznaczono termin 90 dni celem wniesienia obrony.

Ustanawiając dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu współpozwanego Seweryna Szymańskiego kuratora w osobie adw. dr. Chmielowskiego w Samborze z zastępstwem adwokata dr. Goldberga w Samborze, wzywa się wspomnianego Seweryna Szymańskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi oznajmił, ile że wynikające z tego zaniedbania skutki własnej winie przypisze.

Sambor, 20 kwietnia 1895.

L. 2970 (3751 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę Kotyk, że przeciw niej tudzież przeciw Grzegorzowi Kotyk i Tekli Kotyk wniosły Motra i Marya Olszewscy d. 19 lipca 1894 l. 5953 pozew o uznanie praw własności do ciała wykazem hip. 139 księgi gruntowej gminy katastralnej Kobyła objętego i że dla niej kuratorem adwokata dra Steina w Zbarażu ustanowiono.

Zbaraż, d. 3 kwietnia 1895.

L. 26 (3750 1—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że w tutejszosądowym depozycie przechowane są ponad lat 32 następujące prywatne zapisy długu, a to:

1. na rzecz masy Wierzechanowskiego Ksawerego na kwotę 146 zł.
2. na rzecz masy Zajączkowskiego Marcina na kwotę 4725 zł. i
3. na rzecz masy Bilewicza Bazylego na kwotę 145 zł. 30 ct. wa.

Ponieważ właściciele powyższych depozytów a względnie ich uprawnieni prawonabywcy po odbiór takowych się nie zgłosili i z miejsca pobytu sądowi nie są znani, przeto wzywa się ich tą drogą do zgłoszenia i wykazania się w sądzie tutejszym ze swemi

prawami do powyższych depozytów w terminie nieprzekraczalnym jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia edyktu licząc pod rygorem złożenia powyższych zapisów długu w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem właścicieli powyższych depozytów ustanowiono Józefa Krasowskiego c. k. notaryusza z Wiśniowczyku.

C. k. Sąd powiatowy
Wiśniowczyk, dnia 22 maja 1895.

L. 4682 (3702 1—3)
Do spadku po Abrahamie Herschu Holz alias Nadel, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Lubaczowie na dniu 3 maja 1889 zmarłym pozostałego konkuruje niewiadomy z miejsca pobytu syn tegoż Chaim Leiba Holz alias Nadel, którego wzywam, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym ustnie lub pisemnie do tego spadku oświadczył się inaczey bowiem spadek ten z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie Dawida Schwerta ustanowionym pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 11 lipca 1891.

L. 1922 (3733 1—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maryi Hrycak z Łyśca w myśl § 276 ust. cyw. ustanowiono kuratorem Michała Hrycaka z Łyśca a upoważniając go do wytoczenia pozwów przeciw Semenowi Kluka i Berlowi Thaleringowi imieniem tejeż Maryi Hrycak ustanowiono kuratorem Michała Hrycaka gospodarza Łyśca a to celem wytoczenia pozwów o uznanie za własność i oddanie w posiadanie par. bud. lk. 436 i gr. lk. 487, 488, 490 i 491 i par. gr. 2426 gminy kat. Łysiec przeciw Semenowi Kluka i Berlowi Thaleringowi z Łyśca.

Kurandka ma przeto jeżeliby nie zgodziła się z osobą kuratora zawiadomić o tem sąd tutejszy i wskazać innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 28 lutego 1894.

Doniesienia prywatne.

<p>BEZKRWISTOŚĆ, BŁADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOŁZY, etc.</p> <p>PIGULKI</p> <p>z jodkiem żelaza niezmiennym</p> <p>BLANCARDA</p> <p>CENA { flakonu 100 pigulek... 4 1/2 flakonu 50 pigulek... 2 25 flakonu syropu... 3</p> <p>SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.</p>	<p>ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE</p> <p>BLANCARDA</p> <p>Newralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gościec, etc., etc.</p> <p>CENA { Flakon roztworu... 5 1/2 flakonu roztworu... 2 75 Flakon cukierków... 3</p> <p>PRZECIWIW BOŁOM</p>
---	---

Dzierżawa folwarków.

W dobrach Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce strumiłowej wydzierżawionych zostanie z dniem 1 lipca b. r. z wolnej ręki, w drodze pisemnych ofert, sześć folwarków obejmujących razem:

około 2800 morgów gruntu ornego,
" 360 morgów łąk polnych,
" 500 morgów łąk bugowych,

wraz z budynkami i wszelkimi inwentarzami, tudzież dwiema gorzelniami rolniczymi.

Panowie oferenci mogą swoje oferty przedłożyć tak na dzierżawę w całości jak i na pojedyncze folwarki.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie Dyrekcyi dóbr Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce strumiłowej, gdzie też wystawione są do przejrzania ogólne warunki dzierżawy.

C. k. Dyrekcyja ruchu kolei państwowych w Krakowie.

L. 23340

(3818 2—2)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcyja ruchu kolei państwowych w Krakowie zamierza oddać w drodze publicznej licytacji wykonanie robót ziemnych i murarskich przy budowie kolei dowozowej między szymbem Elżbiety i Józefa w Wieliczce. Kwota kosztorysowa wynosi 11700 zł. wa.

Odnosne oferty ostemplowane, zapieczętowane i opatrzone napisem: „Ofert betreffend Unterbauarbeiten für die herzustellende Salinenschleppbahn in Wieliczka“ wnieść należy do c. k. Dyrekcyi Ruchu w Krakowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 10 czerwca po poprzednim złożeniu poręcznego w kwocie 585 zł. wa. w kasie głównej c. k. Dyrekcyi ruchu.

Otwarcie ofert odbędzie się w c. k. dyrekcyi ruchu dnia 10 czerwca o godzinie 12^{1/2} przyczem PP. oferenci osobiście obecni być mogą.

Warunki pod jakimi oferty wnoszone i uwzględnione być mogą, dalej plany i wszelkie przepisy obowiązujące przedsiębiorców, można przeglądać od dnia 3 czerwca począwszy w c. k. Dyrekcyi ruchu (oddział Konserwacyi ul. Zacisze l. 5 II piętro) w godzinach urzędowych gdzie również i formularze ofert wydawane będą.

Kraków, dnia 29 maja 1895.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.
„MARYA”
 zakład artystyczno-fotograficzny
 przy ulicy Fredry 1. 7
 został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.
 Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
 Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.
 Zakład wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne, heliominiaty na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.
 Od 8-tej rano do 6-tej po południu. w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7.

Drobne ogłoszenia
 od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Mleko pacht do 400 litrów dziennie, zaraz do wzięcia. Bliższej wiadomości udzieli adwokat dr. Zygmunt Lisiewicz, Lwów, Akademicka 1. 8. 696

Świeży zapas najnowszych resztek wełnianych na suknie i sukienki, poleca najtaniej Antonina Ertel, Lwów, ul. Koralnicka 8. 734

Blacharze poszukiwani z powodu wystawy krajowej w Budapeszcie — 10 godzin zajęcia, płaca od 2 zł. w górę, kosza podróży się zwraca. Oferty do „Budapester Spengler-Genossenschaft IV, Leopoldgasse nr. 16. 735

Materace włosienne (3 poduszki) po zł. 13, 14, 15, 16, 18, 20 do 30. Kołdry szyć, najlepszy ręczny wyrób po zł. 3.50, 4, 6, 7, 8, 10, 12 do 14 zł., jedwabne atlasowe po zł. 12.50, 14, 16, do 30 zł., kołderki dziecięce od zł. 2 i wyżej w największym wyborze przeła specjalna pracownia pościeli, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 539

Pod gwarancją czyste naturalne wina austriackie, węgierskie, francuskie, reńskie, szampańskie poleca handel towarów korzennych i delikatesów **Wl. Bazanta** Lwów, ulica Halicka 1. 3.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrab budowane, urządzone z wykwintem, przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

TUTKI
 odznaczone
 medalami
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
 są do nabycia
 we wszystkich
 handlach
 i trafikach.
 2

W wielkiej biedzie pozostaje **Lachocka**, wdowa po awizyerze kolej. z 3 dziećmi i prosi o wsparcie. Lwów, Łyczakowska 57.

Maszyny do szycia

tylko z najlepszych fabryk sprowadzam pełnymi wagonami. Na składzie jest zawsze 200 maszyn do wyboru, na raty miesięczne po 4 zł. lub gotówką 10 proc. taniej.

Józef Iwanicki
 mechanik-specjalista
 Lwów, hotel Żorża,
 Proszę żądać cenniki. 676

MORSZYN

Zakład zdrojowy i wodolecznicy, stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejsc. Kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe i rzeczne. Leczenie żętyca, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność skrofuty. Sezon otwarty od 15 maja do 15 października. Koszta pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo.
 Dr. L. Tyszkowski, Morszyn. 580

MASĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
 Maść ta leczy wrzodziaki, przyszcze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, lupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
 Słoik 2^{1/2} franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis de Grand
 We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 17

BIURO EQUITABLE

ul. Wałowa 1. 23 534

udziela wyjaśnień co do nieprzebiegniętej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

Wielka wysprzedaż

w magazynie nowości

E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż w skutek **przeniesienia magazynu mojego z placu Maryackiego na róg ulicy Trzeciego Maja i Jagiellońskiej**, urządzam od dnia 1 czerwca na krótki czas

wielką wysprzedaż

towarów galanteryjnych i konfekcji damskiej
 za połowę ceny i niżej. E. Machayski.

W dniu dzisiejszym otwieram

„CAFE RESTAURANT IMPERIAL”

w hotelu „Imperial” przy ulicy Trzeciego Maja 1. 3.

Pełne komfortu urządzenie najnowszego systemu, bilardy, najbogatsza czytelnia, gustowna i cieniasta terasa i natychmiastowa wykwinna obsługa.

Nowe to przedsiębiorstwo oddaję na usługi i polecam względem P. T. Publiczności.

Z wysokim szacunkiem

736

Krzysztof Janowicz.

Skład Kawy i Herbaty

Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ” we Lwowie, Ossolińskich 1. 11. filia ul. Trzeciego Maja 1. 2 poleca.

Kawa najprzedniejsza

pół kilo et 90 95 i zł. 1.05

Najlepsze HERBATY

rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie 1/4 kilo od et. 90 do zł. 3.

Koniak czysty kuraccyjny

but. 1 zł. 80 et. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi butelka 1-80 do zł. 2-50 13

Ogłoszenie.

727

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Józefowi Fyda, Janowi Ziębówczowi, Stanisławowi Legutko, Wojciechowi Tarasko, Maryannie z Jaworeckich Cichońskiej, Józefowi Jaworeckiemu, Janowi Obrzuta, Stanisławowi Jaworeckiemu, Wojciechowi Jaworeckiemu, Antoninie Jaworeckiej, Jakóbowi Fyde, Franciszkowi Biskupowi kapitał 6325 zł. 72 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 7900 zł. na hipotecę dóbr Krużłowa niżna, z folwarkiem Zamłynie i młynem nr 20 i tartakiem w powiecie grybowskiem położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1895 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Józefa Fydę, Jana Ziębówicza, Stanisława Legutkę, Wojciecha Tarasko, Maryannę z Jaworeckich Cichońską, Józefa Jaworeckiego, Jana Obrzuta, Stanisława Jaworeckiego, Wojciecha Jaworeckiego, Antoninę Jaworecką, Jakóba Fydę i Franciszka Biskupa jako współwłaścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr. We Lwowie, 13 maja 1895.

Nadszedł wielki wybór
 płócien, chiflonów, stołowej bielizny, towarów
 pończoszkowych i gotowej bielizny

także najnowszych

568

krawatek, kołnierzyków i manszet

Skład fabryczny bielizny prof. dr. Jaegera

Towar doborowy. Ceny stałe — poleca

F. S. BARDASZ we Lwowie,

vis-a-vis Kościoła katedralnego ul. Teatralna 1. 9.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- | | |
|---|---|
| 4 1/2 proc. listy hipoteczne. | 4 1/2 proc. pożyczkę krajową galic. |
| 5 proc. listy hipoteczne premiov. | 4 proc. pożyczkę krajową galicyjską koronową. |
| 5 proc. listy hipoteczne bez premii. | 4 proc. pożyczkę propin. galicyjską |
| 4 proc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 5 proc. pożyczkę prop. bukowińską |
| 4 1/2 proc. Banku krajowego. | 4 1/2 proc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej |
| 4 proc. listy zast. Banku krajowego. | 4 1/2 proc. pożyczkę propin. węg. |
| 5 proc. obligacye komunalne Banku krajowego. | 4 proc. węg. obligacye indemniz. |

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6

Ч. 349

КОНКУРСЪ

731

На оупраздненнѣ стипендію ка. п. Павла Черлюнчакевича, годичныхъ 50 зр. л. к. объявляется смѣлъ конкурсъ, съ опредѣленіемъ срока по день 18 (30) Іюня 1895 года

Подаетнсь, мерстѣ посредствомъ школьнаго настоятельства въ Оуправляющій Совѣтъ рѣск. нар. Института „Народный Домъ“ во Львовѣ рѣскіи оученики, посѣщающіи школы гимназіальныи или реальныи въ цѣлой Галичинѣ, которыи выкажѣтса, что

1. сѣтъ родомъ изъ Галичины,
 2. рѣской народности и гр. к. обрѣда,
 3. сѣтъ вѣдныи,
 4. нравственно хорошо ведѣтса и
 5. въ набкахъ хорошо оуправляють.
- Средники фндатора ревнющіи въ набкахъ, ведѣтъ предпочтены. Право надѣленія тою стипендію прислѣдуетъ о. Іосифъ Черлюнчакевичъ. Д рѣск Богославка въ Перемышлѣ.
 Стипендістѣ пользѣтса надѣленною стипендію до окончана гимназіальныхъ, или реальныхъ школъ
 Отъ оуправляющаго Совѣта рѣского народнаго Института „Народный Домъ“.
 Львовѣ, 5 (17) мая 1895.